

# GŁOS KUPIECTWA

Dziś

Organ Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi

Pismo poświęcone sprawom handlu i propagandy. ✦ Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca

## LA VOIX COMMERCIALE

Bimensuel publié par l'Union des Commerçants de la ville de Lodz.

Journal pour la propagande économique et développement es relations commerciales franco-polonaises.

Paraît le premier et le 15 du mois.

Lodz, le 1 Avril 1928.

## STIMME DER KAUFMANNSCHAFT

Organ des Kaufmannsverbandes der Stadt Lodz.

Zeitschrift für Wirtschaftspropaganda und zur Pflege der Handelsbeziehungen zwischen Polen und Deutschland.

Erscheint am 1. u. 15. jedes Monats.

Lodz, den 1. April 1928.

„GŁOS KUPIECTWA“ — REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Łódź, Piotrkowska 73, telefon 170

Pierwszy Warszawski Import Herbaty

## „JAPONCZYK”

w Warszawie

poleca na nadchodzące święta

specjalny gatunek herbaty „NADZWYCZAJNA”,

oraz inne gatunki w blaszankach

i znane ze swej dobroci kakao i kawę.

REPREZENTACJA NA ŁÓDŹ I WOJ. ŁÓDZKIE

DOM HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY

LEON PRAGA, ŁÓDŹ, ul. Sienkiewicza 25  
Telefon Nr. 22-53

ak poświęcony zagadnieniom ubezpieczeń.

# P R O T O S

OSTATNI WYRAZ  
TECHNIKI



ELEKTRYCZNE ODKURZACZE

**FROTTERKI**



Fabrykał  
ZAKŁADÓW  
SIEMENSA

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 96, tel. Nr. 63-11.

# O T O S

# O T O R P

# GŁOS

## KUPIECTWA

ORGAN STOWARZYSZENIA KUPCÓW MIASTA ŁODZI

Rok III.

Łódź, dnia 1 kwietnia 1928 r.

Nr. 7 (35)

### Bezpośredni kredyt krótkoterminowy dla handlu.

Zagadnienie bezpośredniego kredytu krótkoterminowego dla handlu jest trudnym teoretycznym problemem, który nie daje się wyczerpać a nawet dostatecznie zgłębić w ramach artykułu. Sprawa jest jednak aktualna, paląca, tak że uważamy jej poruszenie za konieczne na łamach „Głosu Kupiectwa”.

Przedsiębiorstwa handlowe w Polsce cierpią na silny brak płynnych kapitałów. Ilość przedsiębiorstw handlowych wielkich, do prosperacji których nieodzowne są poważne środki obrotowe — maleje na korzyść firm drobnych, o czym świadczy statystyka wykupionych w ciągu lat 1924—26 świadectw handlowych rocznych z uwzględnieniem podziału na kategorie<sup>1)</sup>:

Kategorie

	Ogółem	I.	II.	III.	IV.
rok 1924	380,6	3,5	45,4	204,4	127,4
1925	378,2	1,7	36,6	187,3	152,5
1926	367,4	1,0	27,9	180,7	157,8

Przyjmując ilość świadectw w roku 1924 za 100 uzyskamy następujące liczby względne<sup>2)</sup>:

	Ogółem	I.	II.	III.	IV.
rok 1924	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
1925	99,4	49,5	80,6	91,6	119,8
1926	96,5	29,4	61,4	88,4	123,9

Z gospodarczego punktu widzenia zjawisko rozdrabniania się przedsiębiorstw jest ujemnym, małe przedsiębiorstwa są bowiem gorzej zorganizowane, pracują mniej wydajnie, nie mogą rozwinąć szerszej akcji gospodarczej.

Dekapitalizacji handlu dowodzi częściowo również wzrastająca ilość upadłości ogłoszonych. We-

dług danych sądów okręgowych statystyka upadłości przedstawia się następująco<sup>3)</sup>:

w r. 1924 ogółem upadł. 108, w tem przeds. handl. 83  
" 1925 " " 519, " " " 375  
" 1926 " " 303, " " " 193,  
a w ciągu pierwszych 9 miesięcy r. 1927 ogółem 162, w tem w handlu 110.

(Ilość upadłości ogłoszonych jest przy zastosowaniu skali międzynarodowej niewielka; tłumaczyć to należy zwykłym w naszych warunkach likwidowaniem przedsiębiorstw bez masy upadłościowej i postępowania sądowego).

Na charakter przytoczonych zestawień cyfrowych wpłynęły oczywiście różnorakie przyczyny, przede wszystkim kryzys stabilizacyjny, jednak brak kapitałów niewątpliwie zaważył na szali.

Ścisłych danych o rozmiarach krótkoterminowego kredytu w kraju — brak. Na dzień 30 września 1927 roku waha się on około 2 miliardów złotych. 60% tej sumy przypada na banki publiczne: Bank Polski, banki państwowe lub o charakterze państwowym, komunalne.

Ze sprawozdań Banku Polskiego wynika, iż w podziale kredytów wykorzystanych w Banku Polskim na handel przypada

w końcu r. 1924 — 1,1%  
" 1925 — 5,5%  
" 1926 — 5,3%  
" 1927 — 2,2%

W latach 1925 i 1926 rubryka handel łączy również i grupę „różni”.

Bank Gospodarstwa Krajowego przeznaczył dla handlu

w r. 1924 — 6%  
" 1925 — ok. 2,5%  
" 1926 — ok. 3%,

w pierwszej połowie 1927 roku ok. 5 proc. swego ogólnego kredytu. Dane za ostatnie 3 lata nie obej-

1) „Wiadomości Statystyczne”, zeszyt 7/1927.

2) Przy wrachowaniu uwzględniono liczby rzeczywiste, nie przybliżone.

3) „Wiadomości Statystyczne”, zeszyt 24/1927.

mują cyfr dla handlu rolnego, gdyż uwzględnienie ich spaczyłoby prawdziwy obraz z powodu zaangażowania się Banku Gospodarstwa Krajowego w przedsiębiorstwach rolnych.

Pocztowa Kasa Oszczędności zaprzestała w roku 1927 udzielania bezpośredniego kredytu indywidualnego.

Banki komunalne udzieliły handlowi w latach 1925 i 1926 odpowiednio 23,2‰ i 22,7‰ swego kredytu. Wobec tego jednak, że ogólna suma udzielonego przez te banki kredytu jest znikomo mała (ok. 5—7 milionów złotych rocznie) na handel przeto z tego tytułu przypada zaledwie niewiele ponad 1 promil całego kredytu krótkoterminowego instytucji publicznych.

Naogół w okresie ostatnich czterech lat handel czerpał z centralnych źródeł kredytu około 2—3‰ ich globalnego kredytu. Zupełnie ściśle trudno udział handlu ustalić, ze względu na brak kompletnych danych lub trudności ich zdobycia.

Przed wojną w Niemczech handel partycypował bezpośrednio w państwowym kredycie krótkoterminowym 36, w r. 1925 25,4 procentami<sup>4)</sup>. W Anglii, kraju gdzie handel uważa się za motor akcji gospodarczej i gdzie droga finansowania gospodarstwa prowadzi głównie przez handel, cyfry te są znakomicie wyższe.

Polska polityka kredytowa hołduje zasadzie finansowania handlu via przemysł lub rolnictwo, t. j. udzielania handlowi tylko kredytu pośredniego głów-

4) Indexziffern der Frankfurter Zeitung, zeszyt 1/1926.

nie przez dyskontowanie przemysłowcom weksli, wystawionych przez kupców<sup>5)</sup>.

Polityka ta musi być poddana gruntownej rewizji w kierunku uznania konieczności bezpośredniej pomocy kredytowej dla handlu. Przedewszystkiem kredyt powinni uzyskać kupcy więksi, mający własną podstawę majątkową do zaciągania kredytu. Dają oni rękojmię solidnego, nielekomyślnego zużycia pożyczonych kapitałów. Szerokie rzesze drobnego kupiectwa mogłyby być ewentualnie finansowane za pośrednictwem banków (komunalnych, spółdzielni kredytowych), zwłaszcza ze względu na to, iż centralne instytucje kredytowe nie są z organizacyjnego punktu widzenia w możności udzielania kredytu w drobnych kwotach mało sobie znanym klientom.

Oczywiście, absolutna wysokość udzielonego bezpośrednio handlowi krótkoterminowego kredytu zależy od rozmiarów posiadanych przez kraj wolnych kapitałów. Bez przesady można jednak stwierdzić, że równie doniosłą, jak problem zdobycia płynnych kapitałów, jest kwestja należytej ich repartycji, t. j. zachowania właściwej proporcji w finansowaniu poszczególnych gałęzi gospodarstwa.

M. Br.

5) Np. spis portfeli wekslowego w Banku Polskim nie w/g podawców (ostatnich zyranatów) lecz według wystawców lub akceptantów wykazuje następujący udział procentowy poszczególnych grup gospodarczych w kredytach dyskontowych Banku:

	w końcu r. 1926	w końcu r. 1927
rolnictwo	25,5 proc.	25,4 proc.
górnictwo i przemysł	31,0 „	25,2 „
handel	40,5 „	44,1 „
inne	3,0 „	5,3 „

## Rewja sił gospodarczych Polski.

### Jak się zapowiadają tegoroczne Targi Poznańskie?

Doroczne wiosenne targi poznańskie dzięki sprężystemu kierownictwu p. Miecz. Krzyżankiewicza zyskują zainteresowanie i poza granicami kraju. Udział zagranicy w r. b. w tych targach będzie znaczny. Szczególną uwagę zwraca zapowiedź różnych wycieczek zagranicznych.

Z Austrii przybędzie wycieczka kupców eksporterów, których w pierwszym rzędzie interesować będą takie produkty jak masło, jaja oleje żywiczne i drzewo wszelkiego rodzaju. Podczas ubiegłych targów kupcy austriaccy zawarli szereg transakcji na nabiał i oleje ziemne.

Z Włoch przybywa wycieczka przedstawicieli włoskiego świata gospodarczego w liczbie około 20 osób pod przewodnictwem senatora Nava.

Sfery gospodarcze Bliskiego Wschodu okazują silne zainteresowanie wobec targów poznańskich. Z Syrii i Palestyny zapowiedzieli swój przyjazd przedstawiciele przemysłu i handlu, celem nawiązania łączności z polskimi firmami eksportowymi i bliższych stosunków handlowych.

Z Turcji na tegoroczny targ w Poznaniu przybędzie wycieczka składająca się z wybitnych kupców i przemysłowców. W r. z. Turcja wystąpiła po raz pierwszy z eksponatami na targach poznańskich w specjalnym pawilonie. Pozatem wycieczka turec-

ka zwiedzała w r. z. podczas targów, Polskę, a przede wszystkim Wielkopolskę i Pomorze, gdzie zapoznano się z gospodarstwem rolnem i przemysłem rolnym, zwłaszcza w zakresie produkcji maszyn rolniczych. Zaznaczyć trzeba, że przemysł nasz dokonał właśnie wtedy z przedstawicielami Turcji kilka poważnych transakcji.

Koła gospodarcze Grecji również żywo interesują się wytwórczością naszą. Od kilku lat tamtejsze organizacje gospodarcze w sposób bezpośredni brały udział w targach poznańskich. W r. z. na targach byli obecni przedstawiciele greckiego przemysłu i handlu, a w okresie dwu ostatnich lat sfery gospodarcze naszego kraju zdołały nawiązać bliską łączność z rynkiem greckim. Za pośrednictwem targów poznańskich, jak również wskutek udziału Polski w targach w Salonikach — dokonał nasz przemysł znacznych transakcji. Na tegoroczne targi poznańskie z Grecji przybędzie wycieczka, składająca się z 30 wybitnych kupców i przemysłowców, prezesów izb handlowych i związków kupieckich, która zamierza poczynić poważne zakupy w Polsce.

Zapowiedzią tych wycieczek kupiecko-przemysłowych zagranicznych na tegoroczne kwietniowe targi poznańskie winny się zainteresować nasze izby handlowe dla handlu zagranicznego, a zwłaszcza

izba handlowa dla Bliskiego Wschodu. Byłoby pożądanym zorganizowanie podczas pobytu wycieczek zagranicznych na targach poznańskich specjalnych konferencji czy to w Poznaniu, czy w Warszawie dla zacieśnienia wzajemnych stosunków handlowych. Przy umiejętnej organizacji mogłoby to przyczynić się do wzmocnienia naszego eksportu.

### PROPAGANDA ZAGRANICZNA TARGÓW.

Propaganda zagraniczna targów poznańskich prowadzona jest systematycznie i celowo we wszystkich krajach i państwach, a przede wszystkim w centrach i poważnych ośrodkach życia gospodarczego zagranicą. Wydział zagraniczny targów posiada około 80 korespondentów i przedstawicieli własnych zagranicą, którzy stale informują wyczerpująco o stanie rynków zagranicznych i koniunkturach dla naszego przemysłu i handlu. Poza to utrzymuje łączność z poważnymi zagranicznymi instytucjami przemysłowo-handlowymi, naszymi placówkami zagranicą i t. p.

Targi wydały ponadto barwny prospekt w kilkunastu językach na zagranicę. Prospekt ten, ilustrujący dokładnie rozwój targów poznańskich, wydano w kilkudziesięciu egzemplarzach. Godne jest podkreślenia, że zagranicą sama ze zrozumiałych względów przychodzi z pomocą propagandzie targów.

Donoszą nam, że za zgodą Zarządu Szwajcarskich Kolei Żelaznych rozmieszczono wielkie reklamowe plakaty targów poznańskich na dworcach kolejowych w Bernie, Bazylei, Genewie, Lozanie, Zurychu.

Z uwagi na doniosłe znaczenie propagandowe targów poznańskich — Redakcja „Głosu Kupiectwa” wydaje specjalny obszerny numer targowy.

W numerze tym, który ukaże się w trzech językach w znacznie rozszerzonej objętości, zawarte będą artykuły wybitnych znawców życia gospodarczego.

Redakcja pisma dąży przez masowe rozdawanie tego numeru na targach zwiedzającym krajowcom i cudzoziemcom do propagowania tych wartości gospodarczych, jakie reprezentuje zapoznawana przez rząd i społeczeństwo przemysłowo-kupiecka Łódź.

Specjalny numer „Głosu Kupiectwa” będzie się również i pod względem zewnętrznym przedstawiał imponująco; stanie się on niezawodnie jednym z poważnych czynników w akcji propagandowo-reklamowej uświadomionego kupiectwa łódzkiego.

## Preliminarz budżetowy na rok 1928/29.

Został już ostatecznie ustalony preliminarz budżetowy na rok budżetowy 1928/1929 i złożony do łaski marszałkowsk. w dniu otwarcia izby. Cyfry budżetu przedstawiają się w tysiącach złotych jak następuje:

Prezydent Rzplitej	3,010
Sejm i Senat	9,224
Kontrola państwa	5,006
Prezydjum rady ministrów	2,157
Min. spraw zagranicznych	52,378
Min. spraw wojskowych	744,966
Min. spraw wewnętrznych	223,465
Min. skarbu	129,697
Min. sprawiedliwości	108,162
Min. przem. i handlu	46,364
Min. komunikacji	3,972
Min. rolnictwa	46,794
Min. oświecenia	372,976
Min. robót publicznych	134,656
Min. pracy	63,233
Min. reform rolnych	47,566
Min. poczty i tefegrafów	2,779
Emerytury	103,839
Renty inwalidzkie i pensje	130,046
Długi państwowe	231,225
Ogółem	2,458,515

Cechą charakterystyczną nowego budżetu jest poważny wzrost wydatków inwestycyjnych, a więc wydatki na budowę nowych linii kolejowych 214 milj., 33 milj. na nowe budowle min. spr. wojsk., 30 milj. na rozbudowę floty handlowej i portu w Gdyni, 18

milj. na budowę i remont szkół, 7,5 milj. na budowle wodne, 11 milj. na budowę dróg i mostów. Prócz tego przeznaczono na nadzwyczajne inwestycje przeszło 89 milj. z rezerw skarbowych.

### BORVISK-UNICA.

Pod nazwą tą wprowadza na rynek włókienniczy firma „Borvisk” Kunstseiden Aktiengesellschaft w Herzberg (Harz) nową patentowaną we wszystkich krajach kulturalnych przędzę ze sztucznego jedwabiu, wyrabianą według metody i patentu jej generalnego dyrektora B. Borzykowskiego (Polaka).

Przędza ta wyróżnia się specyficznym, matowym odcieniem, właściwym naturalnemu jedwabiu. Odcień ten jest wydobywany w stadium przedzenia, a nie wskutek dodatkowych manipulacji matowania, w rezultacie czego jest wyjątkowo trwałą, nie ulegającą żadnym wpływom, a więc niezniszczalną.

Farbowanie, bielenie lub też pranie gotowych wyrobów nie wpływa ujemnie na trwałość matowości.

Szerokie koła konsumentów odnoszą się krytycznie do jaskrawego połysku metalicznego przędzy jedwabnej wiskozowej i wymagają tkanin naśladowujących szlachetnym odcieniem matowym tkaniny z prawdziwego jedwabiu.

Tę właściwość ma Borvisk Unica, która będąc wyrazem bardzo poważnego postępu w dziedzinie fabrykacji sztucznego jedwabiu, spotkała się z jaknajprzychylniejszą oceną kół przemysłowych, produkujących bieliznę męską i damską, podszewki, krawaty, pończochy i wyroby dziane.

Borvisk Unica wyrabiany jest w gatunkach zarówno normalnej włoskowości, jak i specjalnej. Ta ostatnia zaś znana jest pod nazwą BORVISK UNICA - SOLA.

Borvisk Unica-Sola znajduje specjalne zastosowanie przy fabrykacji tego rodzaju tkanin, które prócz matowości winny odznaczać się miękkością i ścisłością.

Generalne przedstawicielstwo na Rzeczpospolitą Polską otrzymała firma: „Michał Weyland, Morgenstern i Amsel” Łódź, Zachodnia Nr. 68, tel. 26-56.

Dr. H. SAND  
Dyr. Izby Handl. w Katowicach

## Znaczenie badania konjunktur gospodarczych.

(Streszczenie odczytu wygłoszonego w Klubie Tow. Stow. Kupców m. Łodzi).

Krytyczna sytuacja, w której znalazło się życie gospodarcze po wstrząsie, wywołanym okresem wojny światowej zniewoliła wszystkie omal państwa do podjęcia starań o mniej lub bardziej **planową** odbudowę zniszczonych względnie zachwianych podstaw ich gospodarki. Przy realizacji tego zadania niezmiernie wagi nabrał dlatego postulat daleko idącej **racjonalizacji** życia gospodarczego, pojętej jako czynnik mogący częściowo ograniczyć bezplanowość rozwoju ekonomicznego a nawet w pewnej mierze umożliwić celowe i świadome regulowanie jego dróg. Przy takim ujęciu sprawy szczególnej wagi nabrało również zagadnienie **badania, przewidywania oraz świadomego stabilizowania konjunktur gospodarczych**. W całym szeregu państw poczynając od Stanów Zjednoczonych A. P. widzimy też z jednej strony zjawisko powoływania do życia specjalnych instytucji dla badania i przewidywania konjunktur, z drugiej strony zaś stwierdzić możemy wysiłki polityki gospodarczej, zdążające do aktywnego „poprawiania” i stabilizowania konjunktur wzgl. metodycznego przeciwdziałania ich zbyt gwałtownemu załamaniu się. W ten sposób sprawa konjunktury i jej kształtowania stała się problemem nie tylko interesującym prywatną przedsiębiorczość, lecz również i państwo. Analiza stosunków gospodarczych okazuje jednak, iż fikcją byłoby dzisiaj rozpatrywanie zagadnienia konjunktury wyłącznie w płaszczyźnie **wewnętrzno - krajowej**, wobec bowiem silnej **łączności gospodarstwa międzynarodowego**, każde państwo w słabszym lub silniejszym stopniu podlega działaniu konjunktury ogólnie - światowej. Z tego też powodu badanie i przewidywanie konjunktury nie może się ograniczyć tylko do wewnętrzno-krajowych stosunków, lecz musi także uwzględnić tendencję rozwojowego gospodarstwa światowego. Noto-rycznie znanym jest przytem fakt, iż szczególnie dobitnie uwiadcza się w dobie powojennej zależność europejskiej konjunktury gospodarczej od Stanów Zjednoczonych, które stały się dzisiaj czynnikiem regulującym politykę finansową świata; ponadto nie można przejść do porządku dziennego i nad zjawiskiem coraz silniejszej współzależności konjunkturalnej poszczególnych państw w obrębie samej Europy. Tak np. nie jest przypadkowym zjawiskiem, iż konjunktura gospodarcza w Polsce wykazuje naogół dość znaczną zależność od rozwoju konjunktury gospodarczej w Niemczech, na konjunkturę niemiecką zaś nie pozostaje znów bez wybitnego wpływu rozwój stosunków konjunkturalnych w Anglii etc. Rozpatrując zagadnienie konjunktury, należy jednak ściśle odróżnić sprawę **badania każdorazowego, aktualnego jej stanu** od kwestji **przewidywania jej przyszłego rozwoju**. Należy zatem przeprowadzić ścisłą linię demarkacyjną między t. zw. **djagnostyką konjunkturalną** z jednej, a **prognostyką** z drugiej strony. Jeśli możliwości badania konjunktury w dobie obecnej ze względu na udoskonalenie i pogłębienie metod statystyki gospodarczej etc. stają się coraz więk-

sze, to znacznie **trudniej i niepewniej** przedstawia się natomiast kwestja **przewidywania konjunktur**. Trudności przewidywania konjunktury z natury rzeczy przedstawiają się przytem różnorodnie w poszczególnych działach życia gospodarczego i dlatego też osobno rozpatrzyć należy, w jakiej mierze możliwe jest przewidywanie konjunktury w 5 podstawowych dziedzinach nowoczesnej gospodarki, do których zaliczyć wypada przedewszystkiem: 1) rynek finansowy, 2) przemysł, 3) handel, 4) rolnictwo i 5) gospodarke państwową, włączając przedsiębiorczość samorządu. O ile idzie o rynek finansowy, możliwości przewidywania konjunktury rozszerzają się automatycznie, im bardziej planową staje się polityka centralnych instytucji emisyjnych (Stany Zjednoczone). O ile idzie znów o przemysł, w pewnej mierze ułatwia dzisiaj możliwość przewidywania konjunktur fakt rosnącej syndykalizacji i kartelizacji przemysłu, dzięki któremu produkcja w pewnych działach jest planowo normowana, ceny zaś świadomie regulowane. Trudniej natomiast przedstawia się sprawa **przewidywania konjunktur w dziedzinie handlu**, którego obroty podlegają nie tylko **sezonowym wahaniom konjunkturalnym**, lecz częstokroć zupełnie żywiołowym fluktuacjom, których źródłem są m. in. **psychologiczne nastroje rynku** oraz ściśle łącząca się z nimi **gra spekulacji**. — Jeszcze trudniej kształtuje się zagadnienie przewidywania konjunktur o ile idzie o rolnictwo. Konjunktur w rolnictwie nie sposób wogóle przewidzieć na dalszy okres czasu naprzód, zależne są one bowiem od czynników meteorologicznych, wyłamujących się w znacznej mierze z ram wszelakiego przewidywania ekonomicznego. Natomiast teoretycznie znacznie łatwiejszą jest sprawa przewidywania konjunktur w zakresie przedsiębiorczości państwowej i komunalnej, których gospodarka zamykać się musi w ramach zgóry ustalonych budżetów, co powoduje, iż z natury rzeczy nacechowaną jest ona dlatego pierwiastkiem pewnej planowości. Jeśli przewidywanie konjunktury mimo wszystko jest przy dzisiejszym stanie nauki i metodologii statystycznej, niezmiernie trudnem, a nawet wręcz niemożliwym, główną przyczyną tego faktu jest nie tylko okoliczność, iż niema mowy o prawidłowej cykliczności w rozwoju gospodarczym (Jevons, Marx), lecz także i to, iż na każdym kroku na krzywą rozwojową życia ekonomicznego oddziaływać mogą t. zw. **nieprzewidziane wypadki**. Obok zatem t. zw. „zmian strukturalnych” w dłuższych okresach czasu dokonywujących się w ustroju życia gospodarczego, bezustannie liczyć się musimy z możliwością t. zw. nieorganicznych, zewnętrznych i przypadkowych przekształceń życia gospodarczego, których przyczyną są zjawiska i zdarzenia, bezwarunkowo nie dające się zgóry ściśle przewidzieć. Odstępując od szczegółowego wyliczania ich, wymienić należy m. in. takie nie dające się przewidzieć zdarzenia jak np. wojny, kryzysy polityczne, strajki,

lokauty, złe urodzaje, powódzie, epidemie, zatargi celne i t. d. Ponadto źródłem nagłych i niedających się zgóry przewidzieć przekształceń życia gospodarczego i konjunktur, mogą być nowe wynalazki, kartele, umowy handlowe, konwencje finansowe, nowe taryfy celne w poszczególnych państwach i t. p. Nie należy również zapominać o niezmiernie ważnym znaczeniu pierwiastka psychologicznego w życiu gospodarczym, którego wyrazem są zmiany i nastroje rynku z jednej a nagłe posunięcia spekulacji z drugiej strony. Do rzędu niedających się przewidzieć czynników decydujących o rozwoju konjunktur gospodarczych zaliczyć wypada również niespodzianki mody, przewroty społeczne i w parze z nimi idące przekształcenia nie tylko w dziedzinie dochodu społecznego, lecz i fizjonomji konsumpcji (Rosja, Włochy). Ponieważ nieograniczoną jest ilość zdarzeń i wypadków które mogą oddziaływać na bieg życia gospodarczego, w konsekwencji, przewidywanie konjunktur niejednokrotnie może zupełnie zawieść i okazać się postulatem przy dzisiejszym systemie życia gospodarczego z jednej a metodologji badawczej z drugiej strony — niemożliwym do zrealizowania.

Z powodu nawału aktualnego materiału artykułowego i informacyjnego, zmuszeni byliśmy część artykułów odłożyć do następnego numeru.

Redakcja.

## Łódzka Odlewnia Żelaza

# „FERRUM”

Właściciele:

**E. BAUER i A. WEIDMANN**

ŁÓDŹ, ul. Kilińskiego Nr. 121.

Telefon 18-20.

Wykonują

**szybko, dokładnie i po cenach bardzo umiarkowanych:**

Wszelkie odlewy z szarego żelaza po-  
dług własnych lub nadesłanych modeli  
i rysunków.

Wszelkie roboty ślusarskie.

Wszelkie roboty tokarskie.

Wszelką mechaniczną obróbkę metali.



**NAJLEPSZA OPONA  
PO NAJTAŃSZEJ CENIE!**



## Pierwsze źródło zakupu!

MICHELIN — opony samochodowe

PIRELLI — masywy do ciężarowych aut

FORD i CHEVROLET — części zamienne.

### Wyroby gumowe:

Płyty, węże, klapy, pierścienie etc. obkładanie wałów  
świeżą gumą.

Ceny najtańsze w Polsce.

Dobra obsługa!

Świeży towar!

JENER. **BERSON** Rozentat i Ch. Tenenblum  
REPREZ.:  
Telefon 28-30

ŁÓDŹ, Narutowicza 16.

## Spór o „międzynarodowość” Targów Lipskich.

(Od specjalnego korespondenta „Głosu Kupiectwa”).

Lipsk, w marcu 1928 r.

Mimo trwającego naprężenia stosunków polsko-niemieckich, mimo przeciwwskazań natury politycznej i uczuciowej, niektóre działy przemysłu polskiego winny były wziąć udział w charakterze wystawców w tegorocznym jarmarku lipskim.

Targi lipskie coraz bardziej stają się imprezą wybitnie międzynarodową, terenem walki konkurencyjnej szeregu państw europejskich, dzięki czemu ściągają z kolei coraz większą liczbę odbiorców z Zachodu Europy oraz Stanów Zjednoczonych.

Większość wystawców pozaniemieckich bierze udział w targach lipskich *bynajmniej nie ze względu na zbyt w Niemczech, lecz z chęci zdobycia klienteli cudzoziemskiej zjeżdżającej tak licznie na targi*

Doświadczenie osamotnionych 2-ch firm polskich, które się jednak na udział w targach w charakterze wystawców odważyły („Pacyków” — fabryka artystycznych fajansów oraz Zygmunt K. Allina w Warszawie — kilimy, wełniaki, zdobnictwo drzewne) całkowicie potwierdzają powyższe poglądy, gdyż *obydwie firmy wracają do kraju z zamówieniami Anglików, Amerykanów, Holendrów i t. d. a zatem odbiorców, z którymiby się może ani we Lwowie ani w Poznaniu nie miały okazji zetknąć.*

Dla tych gałęzi przemysłu polskiego, które eksportują do Europy Zachodniej wzgl. Stanów Zjednoczonych, udział w targach lipskich ma *większe i bardziej realne znaczenie, aniżeli udział w targach wschodnich wzgl. poznańskich.*

Poruszony w ten sposób problem starałem się przez zwiedzenie wszystkich pawilonów cudzoziemskich na targach lipskich możliwie dokładnie zbadać. Przy okazji natknąłem się w pawilonach cudzoziemskich na szereg ciekawych urządzeń kolektywnych, które są niejako dowodem, że i gdzieindziej istniały obiekty na temat udziału w jarmarku lipskim, że tam jednak *sfery gospodarcze uznały za stosowne obestać targi lipskie, narazie tytułem próby, w drodze organizacji kolektywnej, dającej dużą oszczędność kosztów udziału* (koszta zaś nie są bynajmniej skromne, skoro dla przeciętnego polskiego wystawcy z drobnego przemysłu nawet wynoszą przeszło 5000 złotych, jak mię informowano).

Najbardziej charakterystyczne są pod tym względem eksperymenty *Francuzów*. Syndykat wytwórców rękawiczek skórkowych w Grenobli obejmujący 32 fabryki oraz syndykat fabrykantów sztucznych bronzów, imitacji i t. p. zbiorowo wystawiły eksponaty zrzeszonych firm w pawilonie francuskim w Grassi-Museum, przyczem żaden z wystawców nie przybył do Lipska, ewent. zamówienia zaś przyjmują kierownicy syndykatów i odsyłają wprost odnośnym firmom do wykonania (każdy eksponat zaopatrzony jest w cenę i firmę wystawcy.) Jeszcze dalej poszły 3 syndykaty wytwórców tkanin jedwabnych („Collectivité des soieries de Lyon” „Groupe des fabricants de tissus pour cravates” oraz „Collectivité des fabricants de rubaus et soieries de Saint-Etienne”), reprezentujące łącznie przeszło 70 fabryk, które nie przysłały na targi nawet przedstawicieli syndykatów:

zamówienia zaś przyjmuje Niemiec (nawet nie fachowiec a dekorator, któremu syndykaty poleciły artystyczny układ eksponatów) i odsyła syndykatom, te zaś kierują je do odnośnych wystawców. „Okazuje się, że wzory, jakość i ceny same za siebie mówiły — oświadczył mi z dumą pan ten — *gdyż wystawiałem mnóstwo zamówień ze strony Anglików, Holendrów, Amerykan; kupowali także Polacy, a nawet Niemcy, mimo że na nich mniej liczone*”. Jak wiadomo proklamowano w Niemczech w r. ub. walkę z francuskimi jedwabiami naturalnymi, urządzono kilka imprez propagandowych w wielkim stylu za tkaninami jedwabnymi niemieckimi, w końcu roku ogłoszono nawet, że jedwab francuski został na rzecz niemieckiego wyrugowany. A jednak ten najpoważniejszy konkurent wystąpił na targach lipskich z wzorami, które „same za siebie mówiły”, i zanotować może poważne sukcesy.

Także *Włosi* wystąpili głównie ze względu na cudzoziemców i faktycznie zdobyli zamówienia. Szczególnym popytem — w dziale włókienniczym — cieszyły się znowu kolektywnie reprezentowane konopie (surowce, przędza i tkaniny), wystawione przez związek przemysłu konopnego. Obok tego związku zorganizowały zbiorowy pokaz wzorów liczne syndykaty, kilka kooperatyw oraz 1 izba handlowo-przemysłowa.

Pozatem zasługuje na uwagę w dziale włókienniczym wystawa zorganizowana przez *izbę handlowo-przemysłową we Wiedniu* dla drobnych wytwórców konfekcyj dzianej, którzyby bez pomocy izby prosto nie mieli środków na przybycie do Lipska, a przecież wyrabiają rzeczy względnie tanie i cieszące się popytem dzięki starannemu oraz artystycznemu wykonaniu. Zbiorową tę wystawę zorganizował z ramienia izby t. zw. Gewerbebeforderungs - Institut jednakże na zasadach ściśle handlowych, gdyż przyjmowanie zamówień podczas targów powierzono fachowcom zakontraktowanym wprawdzie przez izbę, lecz otrzymującym prowizję od uzyskanych zamówień. *I znowu odbiorcami okazali się cudzoziemcy, wprawdzie nie z Zachodu lecz np. z nad Bałtyku, z Persji.*

Także w oddziale *japońskim*, gdzie znowu zasługuje na uwagę jako urządzenie kolektywne pawilon wyrobów miasta Kyoto, zorganizowany przez zarząd tegoż miasta, odbiorcami okazali się nie Niemcy lecz cudzoziemcy. Najjaskrawiej może występuje to międzynarodowe nastawienie zagranicznych wystawców w Lipsku w pawilonie Sowietów, bardzo starannie urządzonym. „*Przyjechaliśmy do Lipska — oświadczył mi kierownik grupy rosyjskiej — niemal wyłącznie przez wzgląd na cudzoziemców, i faktycznie z 1000 odbiorców, z którymi nawiązaliśmy tu kontrakt około 75% stanowią interesanci z Holandji, Anglii, Danji, Czechosłowacji, Francji a nawet Afryki; daleko mniejsze niż przewidywaliśmy było zainteresowanie Niemców oraz Polaków, którzy wbrew oczekiwaniom wcale z nami prawie nie konferowali*”.

Tego rodzaju powodzenie cudzoziemców-wystawców u cudzoziemców — kupujących nie uszło uwagi sfer niemieckich, zwłaszcza w branżach, bardziej narażonych na konkurencję, jak np. włókiennictwo,



gdzie obok wymienionych już Francuzów, Włochów, i Austriaków dobre interesy porobili podczas targów także Anglicy, Czesi i Szwajcarzy. Odbiorcami byli prócz kupców nadbałtyckich, Hiszpanie Szwedzi, Norwegowie, Węgrzy, no i „wszędobylscy” Holendrzy. Podniosły się przeto w Niemczech głosy, że targi Lipskie przyczyniają się do rozwoju przemysłów obcych, i że należałoby raczej pomyśleć o przemyśle własnym. Już podczas obecnych targów nie dopuszczono w charakterze wystawców wytwórców sztucznego jedwabiu z Holandji i Włoch pod pozorem... braku miejsca. A jedno z pism lipskich po upływie 2-ch dni targowych zdobyło się nawet na wygłoszenie twierdzenia, że „niedopuszczeni z braku miejsca włoscy i holenderscy fabrykanci sztucznego jedwabiu chyba nie żałują tego, gdyż świetność eksponatów niemieckich przekracza wszelkie granice”. Trudno stwierdzić ile szczerości i słuszności zawiera ów „brak miejsca” i wątpliwa pociecha pisma lipskiego. Nie ulega wszakże kwestji, że był to epizod charakterystyczny.

I to także nie ulega kwestji, że przeciwnicy „umiędzynarodowienia” targów Lipskich znajdą się w mniejszości. Zwolennicy zaś tego naturalnego rozwoju jarmarku lipskiego słusznie podnoszą, że: choć ilość obcych wystawców wzrosła od zeszłego roku o 100%, ale równocześnie przybyło o 7000 obcych odbiorców więcej niż podówczas, a zatem i niemiecki przemysł zyskuje klientelę; unikanie obcej konkurencji przez ograniczenie udziału w targach byłoby strusią polityką, a podcięłoby byt tych targów, gdyż tendencja do międzynarodowych skupień handlowych znalazłaby inną gościnę; sytuacja gospodarcza i polityczna Niemiec może tylko zyskać na zbliżeniu ze sferami gospodarczemi całego świata.

Choć więc dyskusja na temat przyszłości targów Lipskich nie jest jeszcze ukończona, należy ją jednak uważać za przesądzoną. Z tem musimy się w Polsce liczyć i zająć odpowiednie stanowisko.

Dr. Henryk Berkowicz.

## RYNEK WŁÓKIENNICZY ŁODZI.

Na łódzkim rynku włókienniczym zarówno w branży bawełnianej, jak i wełnianej sytuacja ogólna kształtowała się w dalszym ciągu niepomyślnie. Zapotrzebowni klienteli jest nadal minimalne. Wobec tego, iż do świąt pozostało już bardzo mało czasu, zarówno przemysłowcy, jak i hurtownicy uważają, iż ruch przedświąteczny na który liczono tak poważnie, obecnie już wogóle nie może wchodzić w rachubę.

Dzięki temu, iż, jako pokrycie traktują kupcy wyłącznie tylko weksle długoterminowe, bo dochodzące niejednokrotnie nawet do 9 miesięcy, a dostawcy nie chcą tak dalece ryzykować, bardzo często na warunki te nie chcieli się godzić, transakcje, jak zaznaczyliśmy wyżej, zawierano w wypadkach wyjątkowych. Kupcy tutejsi w branży bawełnianej uważają, że jedynym wyjściem z obecnej, ciężkiej sytuacji jest zwiększenie obliża kupca conajmniej trzykrotnie, to znaczy, iż kupiec, który dotychczas otrzymywał u przemysłowca kredyt do wysokości tysiąca złotych, musiałby obecnie otrzymywać kredyt dochodzący do trzech tysięcy złotych.

Nie ulega wątpliwości, iż żądania takie są dla tutejszego przemysłu aż nadto ryzykowne. Jakkolwiek bowiem dotychczasowa wypłacalność klienteli jest zadowalająca, to nie dlatego jednak, że stan finansowy kupca jest pomyślny, a jedynie z tego względu, iż kupiec posiada minimum zobowiązań, których terminy przypadają na okres obecny, większość bowiem weksli odbiorca będzie musiał wykupić w okresie znacznie późniejszym, już oddawna bowiem obowiązuje w branży włókienniczej kredyt długoterminowy. Liczyć musimy się obecnie z tem, że wszyscy prawie kupcy, którzy zakupili w swoim czasie znacznie większe partje towarów, licząc się ze zwiększonym zapotrzebowaniem klienteli, dotychczas towarów tych albo nie sprzedali zupełnie, albo też sprzedali tak minimalne ilości, iż o większych zarobkach nie mogło być mowy. Powstaje więc w ten sposób pytanie skąd wezmą kupcy pieniądze, gdy nadejdą terminy płatności ich weksli.

W branży wełnianej dotychczasowa wypłacalność klienteli kształtuje się również pomyślnie. Według słów poszczególnych przemysłowców utrudniają w bardzo poważnym stopniu rozwój stosunków handlowych w tej branży żądania przedsiębiorców, którzy, jakkolwiek przyjmują jako pokrycie weksle czteromiesięczne to jednak doliczają do rachunku za pokrycie takie 15 procent w stosunku rocznym.

Przedstawiciele branży wełnianej są zdania, że jednak konjunktura winna ulec tutaj zmianie na lepsze, a to z tego względu, iż dotychczas kupowali kupcy bardzo mało, nie ulega jednakże wątpliwości, że podczas sezonu letniego zapotrzebowanie klienteli będzie znaczne, specjalnie jeżeli chodzi o towary damskie, celem więc pokrycia tego zapotrzebowania, kupcy zmuszeni będą do poczynienia świeżych zakupów. Sezon więc letni w ten sposób ulegnie tylko opóźnieniu.

## RYNEK PRZĘDZY BAWELNIANEJ.

Ostatni tydzień na rynku przędzy bawełnianej kształtował się nadal niepomyślnie, w związku ze zmniejszającym się zapotrzebowaniem klienteli. Jakkolwiek ceny surowej bawełny zwyżkują, nie odbiło się to narazie zupełnie na cenach przędzy bawełnianej, które o ile nie spadły, to w każdym bądź razie utrzymały się w granicach dotychczasowych, tłumaczyć to należy wyłącznie słabą bardzo konjunkturą, jaka panuje, tak samo zresztą, jak i we wszystkich innych branżach, na rynku przędzy bawełnianej.

Ogromnie dotkliwie odczuwający się brak gotówki na tutejszym rynku, spowodował, że istnieje poważna rozpiętość cen, jeżeli chodzi o pokrycie gotówkowe, czy też wekslowe. Przy pokryciu gotówkowym, na które pozwolić sobie mogą tutejsi odbiorcy w wyjątkowych jedynie wypadkach, sprzedawano niejednokrotnie przędzę po cenach o 2 centy na klg. niższych, aniżeli notowano w cennikach, przy pokryciu zaś wekslowem żądano ceny o 2 centy wyższej, aniżeli obowiązującej w cennikach, przyczem doliczano jeszcze 1 procent w stosunku miesięcznym. Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, iż przy tych nielicznych transakcjach, jakie zawierano, obowiązywało wyłącznie pokrycie wekslowe.

## Podatki i opłaty skarbowe.

### KALENDARZYK PODATKOWY na miesiąc kwiecień 1928 r.

W miesiącu kwietniu przypadają do zapłacenia następujące podatki bezpośrednio:

**Podatek przemysłowy.** Podatek przemysłowy od obrotu, osiągnięto w miesiącu marcu dla przedsiębiorstw obowiązanych do wpłat miesięcznych, płatny jest do dnia 15 kwietnia, a w terminie ulgowym do dnia 29 kwietnia.

**Podatek dochodowy od uposażeń służbowych,** emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę — w ciągu 7 dni po dokonaniu potrącenia.

Nadto płatne są zaległości, oraz kwoty odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności w miesiącu kwietniu.

### PODATEK OBROTOWY OD HURTU.

Ministerstwa Skarbu wydało następujący okólnik: Zdarzyć się mogą wypadki, że ściśle zastosowanie postanowień Ustępu przedostatniego art. 7 Ustawy o Państwowym Podatku Przemysłowym i par. 25 Rozporządzenia Wykonawczego przez przyjęcie normalnej 2% stawki podatkowej od obrotów przedsiębiorstw handlu hurtowego, nie prowadzących prawidłowych ksiąg handlowych, pociągnąć może za sobą istotne zagrożenie egzystencji ekonomicznej tego rodzaju przedsiębiorstw.

Celem uniknięcia podobnych konsekwencji, niepożądanych z punktu widzenia gospodarczego Ministerstwo Skarbu zarządza, co następuje:

Wymiar podatku od obrotu dla przedsiębiorstw handlu hurtowego, nie prowadzących prawidłowych ksiąg handlowych, dokonany być musi, zgodnie z wymogami Ustawy, według 2% stawki procentowej.

W poszczególnych jednak wypadkach, o ile chodzi o wymiary za rok 1927 upoważnia się Panów Naczelników Urzędów Skarbowych do częściowego ograniczania — na indywidualne podania płatników — egzekucji należnych sum podatku, wymierzonego dla przedsiębiorstw handlu hurtowego wedle 2% stawki. (Ustęp III nin. okólnika). Kwota wyłączona prowizorycznie z pod egzekucji nie może w żadnym wypadku przekraczać sumy podatku, obliczonej wedle 1% stawki od ustalonego przez Komisję obrotu. Ulga ta może być zastosowana do tych tylko przedsiębiorstw, których obroty zostały ustalone przez Komisję w wysokości, odpowiadającej — zdaniem Naczelników Urzędów — sumom faktycznie osiągniętego obrotu i pod warunkiem, że właściciele tych przedsiębiorstw wykażą dobre chęci w kierunku udowodnienia hurtowego charakteru prowadzonego handlu, a to np. przez okazanie podręcznych zapisków, duplikatów, frachtów, wyciągów z ksiąg handlowych klientów lub przez wskazanie większych obrotów.

Ostateczny termin na wnoszenie podań o ulgi wyżej wymienione wyznacza się na dz. 15 maja roku bieżącego, przyczem podania płatników, o umorzenie na zasadzie art. 94 ustawy, części wymierzonego podatku, po zbadaniu i ścisłym zaopiniowaniu stanu faktycznego należy przedłożyć Izdom Skarbowym najpóźniej do dnia 5 czerwca r. b. ze wskazaniem do jakiej kwoty egzekucja została ograniczona.

Izby Skarbowe, mając na względzie równomierność w zastosowaniu ulg w całym okręgu, będą obowiązane w każdym poszczególnym wypadku krytycznie zbadać, czy wniosek o częściowe umorzenie podatku jest odpowiedni, oraz czy istotnie zachodzą warunki do umorzenia całej proponowanej we wniosku urzędu skarbowego różnicy pomiędzy sumą wymierzonego podatku a kwotą, do której ograniczona została egzekucja i w ciągu miesiąca wydadzą odnośne decyzje. Równocześnie przelewa się kompetencje w sprawie umorzeń wymienionych różnic na P. P. Prezesów Izb Skarbowych bez względu na wysokość sumy.

Ponieważ dla przedsiębiorstw hurtowej sprzedaży nie prowadzących ksiąg handlowych, Ministerstwo Skarbu udziela po raz ostatni zezwolenia na obniżenie stawki podatkowej poniżej 2%, należy w razie niezaprowadzenia prawidłowych ksiąg na rok 1928 obliczyć zaliczki kwartalne w ustawowej wysokości, w stosunku do całej sumy wymierzonego za rok 1927 obrotu.

Minister Skarbu (—) G. Czechowicz.

### \* \* \* WYJAŚNIENIE.

Dla uzyskania ulgowej stawki podatkowej należy po otrzymaniu nakazu płatniczego, t. zn. po 15 kwietnia r. b., a w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 maja r. b., wnieść indywidualne podanie, opatrzone opłatą stemplową wartości nominalnej zł. 3.— Gdyby do dnia 15 maja płatnik nie otrzymał nakazu płatniczego, należy zwrócić się do właściwego urzędu skarbowego, bądź też do urzędu gminnego, za pośrednictwem którego doręczane są nakazy płatnicze, dla sprawdzenia, czy przedsiębiorstwo figuruje na liście płatników i z jaką sumą podatkową. Zaznacza się, że w nakazach płatniczych wysokość podatku obliczona będzie podług 2-procentowej stawki podatkowej. Dla uzyskania ulgi konieczne jest złożenie podania. W podaniu należy wykazać hurtowy charakter danego przedsiębiorstwa. Okólnik nie określa przytem, jakie dowody mają stwierdzić hurtowy charakter handlu. W podaniu należy jedynie wykazać dobrą wolę w kierunku udowodnienia hurtu, a to np. przez okazanie odręcznych zapisków, duplikatów, frachtów, wyciągów z ksiąg handlowych klientów lub przez wskazanie większych obrotów. Pozatem płatnik może prosić o podanie jego przedsiębiorstwa ekspertyzie biegłych lub rzeczoznawców. Od wykazania dobrej woli płatnika zależy decyzja. Płatnik więc winien uczynić wszystko, co leży w jego mocy, by wykazać hurtowy charakter swego przedsiębiorstwa, lecz władza skarbowa nie może mu zarzucić takiego lub innego dowodu.

Ulga odnosi się do wszystkich bez wyjątku artykułów, przyczem po zastosowaniu ulgi stawka podatkowa nie może być jednakże mniejsza, niż 1% nawet dla artykułów, opłacających stawkę 1½% przy prowadzeniu ksiąg handlowych. Wysokość podatku za r. 1926 jak i zaliczek na r. 1927 jest przytem obojętna, tak, iż ostateczny wymiar może być niższy, niż za r. 1926, względnie zaliczki za r. 1927.

# MYŚL O JUTRZE

Specjalny dodatek „Głosu Kupiectwa” poświęcony ubezpieczeniom

## Ubezpieczenia na życie jako czynnik bogactwa narodowego.

Oszczędzanie pieniędzy, pomijając krańcowe wypadki skąpstwa, które zresztą i z punktu widzenia gospodarczego jest godne potępienia, stało się cnotą narodów i jednostek. Oszczędność stała się pożytecznym czynnikiem gospodarstwa narodowego, bez którego żaden, nawet najpotężniejszy i najbogatszy naród nie mógłby ani osiągnąć dobrobytu, ani go utrzymać.

### Nakazy cywilizacji.

Jednak oszczędzanie pieniędzy, nawet najpowszedniejsze, nie jest jeszcze zupełnym wypełnieniem nakazów cywilizacji: „myśl o jutrze” i „pomagaj sam sobie”. Oszczędzanie pieniędzy, celem zapatrzenia rodziny na wypadek śmierci jej żywiciela, wówczas tylko jest skuteczne, gdy człowiek, rozpoczynając wcześniej oszczędzać, żyje dość długo, aby zaoszczędzona suma stanowiła po jego śmierci dostateczne zabezpieczenie bytu pozostałej rodziny. Jeżeli jednak śmierć nadejdzie przedwcześnie, często nagromadzone oszczędności mogą być tak nikłe, że nie tylko nie stanowią zabezpieczenia bytu rodziny, lecz nawet nie wystarczają na pogrzeb zmarłego.

Zatem oszczędzanie pieniędzy, niezawsze wypełnia swe zadanie, jeżeli chodzi o cel najważniejszy, wymagający największego i najdłuższego wysiłku — zabezpieczenie bytu rodziny. Wypełnienie tego zadania, umożliwił dopiero rozwój ubezpieczeń na życie, stanowiących najdoskonalszą postać oszczędności.

### Miara kultury ekonomicznej.

Jeżeli miara kultury fizycznej jest zużycie wody i mydła, oraz rozpowszechnienie sportów, to z równą słusznością, za miarę kultury ekonomicznej i dobrobytu danego kraju można przyjąć rozwój ubezpieczeń wogóle, a ubezpieczeń życiowych w szczególności (przeciętna suma ubezpieczenia, oraz procent ubezpieczonej na życie ludności). Przewodzącymi pod tym względem krajami są Anglja i Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, zaś na kontynencie europejskim — Niemcy. W Niemczech, które jako kraj sąsiedzki, najbardziej są dla nas pod tym względem interesujące, w r. 1915 istniało 40 zakładów ubezpieczeń na życie, które wydały 3,6 milionów polis na sumę 14 miliardów marek złotych, przeciętna suma ubezpieczenia wynosiła około 5000 marek złotych — rezerwy składek zakładów ubezpieczeń około 5 miliardów marek złotych; pożyczki udzielone ubezpieczonym na polisy ubezpieczeniowe, wynosiły około

500 milionów marek złotych. W Polsce przed wojną działały zaledwie trzy towarzystwa polskie, po jednym w każdym zaborze oraz szereg zakładów zagranicznych. Rozpowszechnienie ubezpieczeń na życie, w porównaniu ze stosunkami na zachodzie Europy, nie mówiąc już o Anglii i Ameryce Północnej, było bardzo słabe.

Oczywiście wojna przyczyniła zakładom ubezpieczeń na życie, ciężkie straty z powodu śmierci ubezpieczonych, bądź to skutkiem śmierci na polu walki, lub na terenach objętych działaniami wojennymi, bądź, szczególnie w t. zw. państwach centralnych, skutkiem zwiększonej śmiertelności. Jednakowoż znakomita większość zakładów podołała zwiększonym zadaniom. Nierównie cięższe i trwałe spustoszenia przyczyniła ubezpieczeniom na życie dewaluacja pieniądza, w licznych krajach, dotkniętych tą klęską. Tam, gdzie dewaluacja poszła bardzo daleko, jak w Polsce, Niemczech i Austrii, dawne ubezpieczenia straciły swą wartość, a zawieranie nowych nie miało żadnego celu wobec ciągłego spadku wartości pieniądza papierowego. Dopiero sanacja finansów, stabilizacja pieniądza i przejście do przedwojennych zasad gospodarki społecznej, powróciły idei ubezpieczenia na życie jej dawną wartość.

### Korzyści gospodarcze ubezpieczeń.

Rozpatrzmyż teraz, jaką rolę odgrywają ubezpieczenia na życie w gospodarstwie społecznym, czy i o ile są one czynnikiem bogactwa narodowego? Korzyści, płynące z ubezpieczeń na życie, są natury jednostkowej i społecznej. Jednostka ubezpieczona na życie według najbardziej rozpowszechnionego t. zw. mieszanego systemu, zabezpiecza sobie pewien kapitał, płatny z chwilą dożycia przez nią określonego wieku, zaś swej rodzinie tenże kapitał, płatny na wypadek wcześniejszej śmierci ubezpieczonego. Z chwilą więc zawarcia ubezpieczenia i wpłacenia pierwszej raty składki, stanowiącej drobną część sumy ubezpieczonej, jednostka ubezpieczona uzyskuje całkowite zabezpieczenie bytu swojej rodziny, zyskuje tę własnie pewność, której brak stanowi największą wadę zwykłej oszczędności. Dalej ubezpieczenie nakłada na ubezpieczonego obowiązek regularnej opłaty składki, stanowiąc presję moralną, podtrzymującą w ubezpieczonym wytrwałość w oszczędzaniu — któregooby, być może rychło zaniedbał, gdyby zamiast opłacać ubezpieczenie, składał pieniądze do banku lub kasy oszczędności. Ubezpie-

czenie na życie jest więc czynnikiem wnoszącym atmosferę pewności w życie rodziny, czynnikiem propagującym i ułatwiającym oszczędzanie. Wnosi ono spokój i pewność w działalność gospodarczą społeczeństwa, zapobiega tak licznym nieraz dramatom rodzinnym, spowodowanym przedwczesną śmiercią żywiciela rodziny, pozwala na zabezpieczenie bytu wdów i należyte wykształcenie sierot, zapobiega pauperyzacji średnich warstw społeczeństwa. T. zw. ubezpieczenia ludowe, obejmujące najszerze warstwy niezamożnej ludności wiejskiej i miejskiej, nie stwarzając wprawdzie dostatecznego zabezpieczenia bytu rodzin, stanowią jednak dobroczynne w swych skutkach urządzenie, usuwając w znacznej części katastrofalne w innych warunkach skutki śmierci żywiciela rodziny. Ta właśnie pewność zabezpieczenia losu rodziny, uniezależnienie jej od śmierci głównego żywiciela oraz od niepewnego i zmiennego biegu interesów jest powodem, dla którego nawet bardzo bogaci ludzie chętnie zawierają ubezpieczenia na życie, nieraz na bardzo znaczne sumy. Wiedzą oni bowiem lepiej niż inni, że odziedziczony lub zdobyty przez nich majątek może ulec katastrofie, a suma, zapewniona polisą ubezpieczenia na życie jest poza temi niebezpieczeństwami. Niejednokrotnie też polisa ubezpieczeniowa na życie była jedynym spadkiem po ludziach bardzo zamożnych i zarabiających znaczne sumy za życia.

#### Zużycie rezerw.

Na tych dobroczynnych skutkach nie kończy się jednak rola ubezpieczeń na życie, jako czynnika bogactwa narodowego. Zakłady ubezpieczeń na życie

obowiązane są do gromadzenia rezerw, na pokrycie swych zobowiązań, które to rezerwy z czasem urastają do bardzo wielkich rozmiarów. Tak np. jak to wyżej wspomnieliśmy, rezerwy zakładów ubezpieczeń na życie w Niemczech w r. 1915 wynosiły około 5 miliardów marek złotych, w takich krajach jak Anglja i Stany Zjednoczone Ameryki Północnej sumy te były stosunkowo jeszcze większe. Tak olbrzymie kapitały, nagromadzone pracą i oszczędnością milionów ubezpieczonych, odgrywają wielką rolę w gospodarstwie społecznym, przyczyniając się walmie do wzrostu bogactwa narodowego. Zakłady ubezpieczeń obowiązane są lokować rezerwy w papierach pupilarnych oraz pewnych lokalach hipotecznych i nieruchomościach. Rezerwy te więc są źródłem, z którego czerpie państwo i szereg instytucyj kredytowych, źródłem z którego korzysta kredyt hipoteczny, przyczyniając się do rozwoju ruchu budowlanego i wszystkich jego dobroczynnych skutków.

Wreszcie nie można pominąć milczeniem dobroczynnych skutków usiłowań niektórych wielkich zakładów ubezpieczeń na życie, zmierzających do możliwego przedłużenia życia ubezpieczonych w drodze systematycznych, bezpłatnych badań lekarskich, budowania sanatorjów dla ubezpieczonych i t. p.

Widzimy więc, że ubezpieczenia na życie są, obok oszczędności, jednym z najważniejszych czynników bogactwa narodowego we współczesnych ustrojach gospodarczych, dlatego też zasługują na jak najszerze rozpowszechnienie ich w Polsce.

Władysław Kozłowski.

## Ochrona ubezpieczających w świetle polskiego ustawodawstwa ubezpieczeniowego.

W Polsce, podobnie jak w innych państwach, władze państwowe rozciągają opiekę nad interesami osób wchodzących w stosunki ubezpieczeniowe z zakładami ubezpieczeń. W tym celu wydawane są przepisy, które z jednej strony normują nadzór państwa nad zakładami ubezpieczeń i określają granicę ingerencji władz państwowych w wewnętrzne stosunki zakładów ubezpieczeń, z drugiej strony określają, na jakich warunkach mogą być zawierane umowy ubezpieczenia.

W Rzeczypospolitej Polskiej stosunek Państwa do zakładów ubezpieczeń normuje rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 26 stycznia 1928 roku o kontroli ubezpieczeń (Dz. U. R. P. Nr. 9, poz. 64).

Powyższe rozporządzenie postanawia, że działalność ubezpieczeniowa wymaga zezwolenia władzy nadzorczej, przyczem udzielenie tego zezwolenia zależy od swobodnej oceny Ministerstwa Skarbu. Wszystkie zakłady obecnie działające tracą koncesje i muszą uzyskać zezwolenie na działalność na zasadzie nowego rozporządzenia. Przepis ten ma na celu dopuszczenie do działalności tylko takich zakładów ubezpieczeń, które będą dawać należyte gwarancje wypełnienia zobowiązań.

Nowe przepisy zajęły się szczególnie sprawą lokaty t. zw. funduszków ubezpieczeniowych, to znaczy

takich funduszków, które są odpowiednikiem odpowiedzialności przyjętej przez dany zakład. Fundusze fabryczne muszą być lokowane w papierach wartościowych państwowych lub posiadających gwarancję państwa, listach zastawnych, pożyczkach hipotecznych, nieruchomościach. Jeżeli zakład ubezpieczeń zaciąga zobowiązania w obcych walutach, to i pokrycie funduszków ubezpieczeniowych musi opiewać na odnośne waluty lub na złote w złocie. W ten sposób zakład ubezpieczeń będzie uniezależniony od wahań walutowych, mając do dyspozycji zawsze odpowiednie aktywa w walutach, na jakie opiewają zobowiązania.

Jeżeli chodzi o ochronę ubezpieczeń długoterminowych, t. j. ubezpieczeń na życie, przepisy polskie poszły dalej niż dotychczasowe ustawy o nadzorze w Europie, poszły o krok dalej, niż niemiecka ustawa z 12 maja 1920 roku, o prywatnych zakładach ubezpieczeń. Ustawa niemiecka nakazywała wydzielenie majątku, służącego na zabezpieczenie umów ubezpieczenia na życie, zastrzegając przywilej na tym majątku dla ubezpieczonych na życie, majątek ten jednak pozostawiała w dyspozycji zakładu ubezpieczeń, krępowanej tylko pewnymi wskazówkami ustawowemi. Przepisy polskie wyją majątek zakładu ubezpieczeń, służący na zabezpieczenie umów ubezpieczenia na życie z pod dyspozycji tychże zakładów.

Majątkiem tym zakład będzie mógł dysponować i przeprowadzać w nim zmiany tylko za zezwoleniem władzy nadzorczej. Papiery wartościowe będą musiały być zdeponowane w Banku Gospodarstwa Krajowego, w Państwowym Banku Rolnym, Pocztowej Kasie Oszczędności lub Banku Polskim. W księgach hipotecznych nieruchomości będzie pomieszczone zastrzeżenie, że bez zezwolenia władzy nadzorczej nie mogą być ani zbywane ani obciążane. Takie samo zastrzeżenie będzie umieszczone obok wpisów pożyczek hipoteczn. Na tak wydzielonym majątku nie można dochodzić żadnych należności zakładów ubezpieczeń, z wyjątkiem należności wynikłych z umów ubezpieczenia na życie. Z przepisów tych wynika, że *ubezpieczeni w dziale ubezpieczeń na życie stają się quasi właścicielami tego wydzielonego majątku*. W razie likwidacji zakładu ubezpieczenia będą mogły być przeniesione na inny zakład ubezpieczeń za zgodą władzy nadzorczej oraz kuratora mianowanego dla ubezpieczających, oraz po zatwierdzeniu odpowiedn. umowy przeniesienia przez sąd. W razie upadłości dążyć się będzie przedewszystkiem, by upadłość nie spowodowała rozwiązania umów ubezpieczenia na życie. W celu ochrony ubezpieczających na życie ustanawia się więc specjalnego kuratora masy odrębnej (którą stanowić będzie majątek, służący na pokrycie umów ubezpieczenia na życie), kurator przedewszystkiem starać się będzie zawrzeć z innym zakładem ubezpieczeń umowę, na mocy której zakład ten zobowiąże się do kontynuowania ubezpieczeń wzamian za przekazany mu majątek, należący do masy odrębnej. Umowa taka podlegać będzie zatwierdzeniu sądu. Dopiero, gdyby nie dało się zawrzeć takiej umowy przeniesienia ubezpieczeń, kurator masy odrębnej zawiadomi o tem sąd, który po zasięgnięciu opinii władzy nadzorczej oraz o wysłuchaniu mężów zaufania ubezpieczonych uzna wszystkie umowy ubezpieczenia na życie za rozwiązane w dacie ogłoszenia upadłości. W tym wypadku nastąpi repartycja majątku masy odrębnej między ubezpieczających, w stosunku i do wysokości wartości technicznej, jaką przedstawiają w danym momencie ich ubezpieczenia. Przepisy te są doniosłej wagi i zabezpieczają ubezpieczających na życie od katastrof nawet w razie upadłości zakładu ubezpieczeń. Skuteczność tych przepisów zależy jednak od dopilnowania, by zakłady ubezpieczeń miały odłożony fundusz ubezpieczeniowy w odpowiedniej wysokości i by fundusz ten był ulokowany zgodnie z przepisami. Czuwać nad tem będą z jednej strony organy odnośnych zakładów, z drugiej strony władza nadzorcza. W razie naruszenia przez zakład ubezpieczeń przepisów, winni będą bądź pociągani do odpowiedzialności przez władzę nadzorczą, bądź też w razie świadomego naruszenia przepisów będą pociągani do odpowiedzialności karnej na mocy art. 103 lub 104 rozporządzenia o kontroli ubezpieczeń, przewidujących za takie przestępstwa areszt do 6 miesięcy i grzywny do 10.000 zł. albo jedną z takich kar.

Zakład ubezpieczeń może zajmować się jedynie działalnością ubezpieczeniową, a więc nie może prowadzić innych przedsiębiorstw, wykonywać czynności bankowych i t. p. Rozporządzenie stara się w ten sposób wykluczyć wszelkie ryzykowne przedsięwzięcia, któreby mogły niepomyślnie odbić się na interesach ubezpieczonych.

Ogólne warunki ubezpieczenia będą musiały być drukowane na polisach i doręczane ubezpieczającym

przed podpisaniem wniosku. Ubezpieczający więc jeszcze przed zawarciem umowy będzie mógł zaznajomić się z przepisami regulującymi jego prawa i obowiązki. Zakład ubezpieczeń nie będzie mógł umieszczać na polisach warunków specjalnych na niekorzyść ubezpieczającego, jeżeli warunki takie nie będą uzasadnione szczególnym charakterem danego ryzyka. Władza nadzorcza przy rewizjach zakładów ubezpieczeń będzie badać, czy zakłady ubezpieczeń postępują pod tym względem prawidłowo i w razie stwierdzenia przekroczeń będzie mogła zastosować sankcje karne.

Władza nadzorcza będzie badać również wszelkie druki, używane w stosunkach z ubezpieczającymi, w tym kierunku czy są zredagowane z należytą jasnością i ścisłością i czy nie zawierają pytań podchwytliwych lub mogących wprowadzić ubezpieczających w błąd. Badaniu podlegają również reklamy i prospekty ogłaszane przez zakłady ubezpieczeń; zapobiegnie więc na przyszłość umieszczaniu ogłoszeń, zawierających zbyt pochlebne i nieusprawiedliwione faktami przedstawienie interesów danych zakładów.

Również kontroli podlegać będzie aparat agenturalny zakładów ubezpieczeń, a w razie stwierdzenia nieprawidłowości w działalności agenta, władza nadzorcza będzie mogła wydać zakaz korzystania z usług danego agenta.

Ubezpieczający będą mogli odnosić się do władzy nadzorczej z zażaleniami na zakłady ubezpieczeń, a podania takie są wolne od opłaty stemplowej, co ułatwi stosunek ubezpieczających z władzą nadzorczą.

Jak widać z powyższego przedstawienia rzeczy całe rozporządzenie jest podyktowane troską o interesy szerokich mas ludności, pozostających w stosunku z zakładami ubezpieczeń. Ścisła kontrola rządowa leży jednak również w interesie zakładów ubezpieczeń należycie prowadzonych, gdyż zarządzenia władzy nadzorczej mogą być przykre tylko dla zakładów nieprawidłowo działających, które postępowaniem swoim szkodzą innym zakładom i wogóle idei ubezpieczeniowej.

Władzą nadzorczą nad ubezpieczeniami jest w Polsce Minister Skarbu, a organem jego w tym zakresie — Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń, wchodzący w skład zarządu centralnego Ministerstwa Skarbu.

Organem opiniodawczym Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń jest Państwowa Rada Ubezpieczeniowa, złożona z 12-tu członków, do której wejdą przedstawiciele zakładów ubezpieczeń, teoretycy ubezpieczeniowi i przedstawiciele różnych kategorii ubezpieczających jako to, właściciele nieruchomości, przedstawiciele przemysłu i handlu i t. p. Rada Ubezpieczeniowa nie będzie więc na przyszłość przedstawicielstwem jednostronnych interesów, t. j. interesów zakładów ubezpieczeń, lecz będzie reprezentować interesy wszystkich sfer zainteresowanych ubezpieczeniami.

Rozporządzenie o kontroli ubezpieczeń przewiduje tworzenie obok prywatnych zakładów ubezpieczeń również publicznych zakładów ubezpieczeń, które winny mieć na celu jedynie dobro publiczne, a nie osiągnięcie zysków. Dla powstania takich zakładów nie będzie wymagana na przyszłość droga ustawodawcza,

Towarzystwo Akcyjne Ubezpieczeń

# „POLONIA”

w Warszawie

Założone w 1917 roku.

Nagrodzone złotym medalem w 1926 r

Przyjmuje ubezpieczenia: od ognia, transportów kolejowych, rzecznych i morskich, od kradzieży z włamaniem oraz rabunku, szymb wystawowych, oraz od odpowiedzialności cywilnej.

## Centrala:

w WARSZAWIE, Plac Napoleona Nr. 3.

Towarzystwo pozostaje w stosunkach z pierwszorzędnymi reasekuratorami w Angli, Francji, Szwajcarji, Skandynawji, Włoszech i otrzymuje nawzajem odpowiedni ekwiwalent składki.

Towarzystwo posiada szereg własnych nieruchomości.

**Oddziały: Bydgoszcz, Częstochowa, Katowice, Kraków, Lwów, Łódź, Poznań i Wilno.**

Reprezentacje: Grudziądz, Równe, Białystok.

**Oddział w Łodzi, ul. 6-go Sierpnia 1.**

Telefony Nr. 356 i 556

lecz decyzja władzy nadzorczej oraz Ministra, któremu przyszyły zakład będzie podlegać. Zakłady takie powstawać będą w razie stwierdzenia przez danego Ministra, że w dziedzinie, za którą ponosi odpowiedzialność, potrzebnem jest powołanie do życia osobnego zakładu ubezpieczeń.

Minister Skarbu będzie mógł udzielać zezwoleń na prowadzenie działalności ubezpieczeniowej osobom prawa publicznego jako to: Poczta, Kasa Oszczędności, Banki państwowe, przedsiębiorstwa państwowe i t. p. Obecnie jak to wynika z notatek prawnych jest np. w toku sprawa udzielenia Pocztowej Kasie Oszczędności zezwolenia na wykonywanie ludowych ubezpieczeń na życie.

Takie są najważniejsze przepisy w zakresie stosunku Państwa do dziedziny ubezpieczeń.

O ile chodzi o płacenie składek, to zasadniczej wagi jest przepis, że składki w drugim roku ubezpieczenia i w latach następnych, mogą być zapłacone w terminie ulgowym wyznaczonym przez towarzystwo, a wynoszącym od 14 dni do jednego miesiąca. Termin ten winno towarzystwo wyznaczyć ubezpieczającemu w przypomnieniu jakie ma mu wysłać, w wypadku niewuiszczenia składki w umownym terminie. Zakład ubezpieczeń zatem odpowiada w drugim roku

ubezpieczenia i w latach następnych aż do upływu terminu ulgowego, chociaż składka w umownym terminie nie była zapłacona.

Naruszenie przez ubezpieczającego obowiązków odnośnie zeznań w chwili zawierania umowy lub obowiązków po zajściu wypadku nie może pociągnąć dla niego ujemnych skutków, gdy ubezpieczającemu nie można przypisać złego zamiaru lub rażącego niedbalstwa albo też gdy naruszenie obowiązku nie wpłynęło ani na ustalenie przyczyn wypadku, ani na ustalenie lub na rozmiar odszkodowania.

W zakresie ubezpieczeń na życie po trzech latach trwania ubezpieczenia, ubezpieczający może żądać wykupu lub też zamiany ubezpieczenia na bezskładkowe, ze zniżoną sumą ubezpieczenia. W tym dziale ubezpieczeń zatem po trzech latach trwania ubezpieczenia umowa nie może być rozwiązana bez odpowiedniej dla ubezpieczającego kompensaty.

Widzimy zatem, że ustawodawstwo obowiązujące w Polsce w zakresie ubezpieczeń opiera się na nowożytnych podstawach i owiane jest myślą, iż ubezpieczenia winny przynosić społeczeństwu i życiu gospodarczemu jaknajwiększy pożytek, a nad spełnieniem przez nie tego zadania czuwać mają powołane ku temu organa państwa.

## Rozwój ubezpieczeń w Polsce natrafia na opór i nieufność społeczeństw.

W Berlinie odbyło się publiczne zebranie, poświęcone sprawom ubezpieczeniowym przy współudziale licznych reprezentantów towarzystw ubezpieczeniowych — tak prywatnych, jak i publiczno-prawnych, przedstawicieli szeregu ministerstw niemieckich, jak i pruskich, Banku Rzeszy oraz różnych zrzeszeń gospodarczych. Osobiście przybyli np. dr. Curtius, niemiecki minister gospodarki państwowej, dalej obecny dyrektor urzędu nadzoru, jak i dawniejszy dyrektor tegoż urzędu, wiceprezydent parlamentu niemieckiego i t. d. Minister Curtius w dłuższym przemówieniu podkreślił doniosłe znaczenie asekuracji. Wykazał on, jak ważną rolę w życiu gospodarczem odgrywają towarzystwa ubezpieczeń z jednej strony przez oswojenie tak poszczególnej jednostki, jak i przedsiębiorstw wszelkiego rodzaju od ryzyka i materialnych ujemnych następstw zdarzeń, z drugiej strony przez gromadzenie wszelkich kapitałów, którymi w formie kredytu krótko- względnie długoterminowego wydatnie zasilają życie gospodarcze. Minister wyraził radość, że niemieckie towarzystwa ubezpieczeń tak szczęśliwie przetrwały kryzys inflacyjny. Zarazem życzył im, by odzyskały swoją dawniejszą potęgę tak w kraju, jak i zagranicą, by jak najszersze warstwy społeczeństwa coraz bardziej nauczyły się uznawać asekurację za najcenniejszą rzecz („kostbarstes Besitztum”). Wygłoszono potem trzy fachowe referaty o rozwoju asekuracji niemieckiej po wojnie światowej, w szczególności o odbudowie asekuracji życiowej, oraz o umowach ubezpieczeniowych w ogólności.

Należy usilnie pragnąć, by ten harmonijny, na wzajemnym zaufaniu i na życzliwości oparty stosu-

nek żywej i czynnej współpracy między towarzystwami ubezpieczeń, rządem i społeczeństwem, powstał także w naszym kraju, by rząd, jak i społeczeństwo nasze wyzbyło się swej zupełnej obojętności w najżywotniejszych kwestjach ubezpieczeniowych, które w innych krajach uznawane są za najcenniejszą rzecz. W krajach, w których towarzystwa ubezpieczeń otacza atmosfera zaufania, uznania, życzliwości, spełniają one bardzo doniosłą rolę w całokształcie stosunków gospodarczych, spełniają one ku pożytkowi całego społeczeństwa i państwa te szczytne zadania, dla których zostały powołane do życia.

Starania i wysiłki polskich towarzystw ubezpieczeń w kierunku pozyskania jak największego portfelu, rozbijają się o opór społeczeństwa, o jego obojętność i brak uświadomienia co do celowości asekurowania się w ogólności, a w szczególności o jego nieufność w stosunku do rodzimych przedsiębiorstw, która nieraz posuwa się tak daleko, że nawet osobnicy wykształceni dają zagranicznemu towarzystwu pierwszeństwo przed rodzimem towarzystwem. W obu kierunkach otwiera się szerokie pole dla prasy, która bardzo wydatnie przyczynić się może do spopularyzowania idei asekuracji i tem samem do zmniejszenia pod tym względem odstepu, dzielącego nas od innych krajów. Bo obojętność — to stan martwoty. Bardzo silnie zaważa także obojętność czynników rządowych, bowiem od ich ustosunkowania się do towarzystw ubezpieczeń i wogóle do zagadnień asekuracji zależy bardzo dużo. Byłoby pe- żądaniem, by opinia niemieckiego ministra dr. Curtiusa, powyżej strzeszczona, znalazła jak najwięcej

wyznawców. Nie ma to bynajmniej znaczyć, jakoby rząd miał pozostawić towarzystwom ubezpieczeń nieograniczoną swobodę — przeciwnie, towarzystwa same domagają się jak najściślejszego nadzoru z tem, że władza wykonująca ten nadzór, t. j. Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń, winien wszelkie poczynania niewłaściwe jakiegokolwiek towarzystwa ścigać jak najsurowiej i nie dopuścić do rozwielenia się różnych chwastów, a nie ograniczać się do wydawania papierowych zarządzeń. Poważne towarzystwa ubezpieczeń są bardzo zainteresowane w zupełnym uzdrowieniu tej dziedziny. Z drugiej strony mogą towarzystwa wymagać, by władze rządowe w kwestjach asekuracyjnych komunikowały się z nimi jako bezpośrednio i z codziennej praktyki obeznanymi z wszelkimi kwestjami i z stosunkami, panującymi w tej dziedzinie, by ich opinia była brana pod rozwagę, słowem, by władze lojalnie z nimi współpracowały i kierowały się jedynie względami rzeczowymi i nie straciły z oczu celu zasadniczego, t. j. wzmocnienia i usprawnienia tej ważnej dziedziny naszej gospodarki narodowej.

J. W.

### MY i ONI...

Stan ubezpieczeń na życie w końcu 1926 roku wynosił w Niemczech 9 i pół miljarde marek, a w Polsce zaledwie 146 milionów złotych, czyli na głowę: w Niemczech ca 280 zł., w Polsce tylko 5 zł., czyli 56 razy mniej.

\* \* \*

Jakże daleko nam do tego stopnia popularności, jaką asekuracja cieszy się w Ameryce, gdzie 100-procentowy Yankes bez zawarcia odpowiedniego ubezpieczenia nie wsiądzie do samochodu i do pociągu, ani na okręt, ani do samolotu, nie urządzi wycieczki na „weekend“, nie zawrze związku małżeńskiego. Jaki odstęp dzieli nas od tych krajów, gdzie już w szkołach średnich młodzież zaznajamia się z elementami asekuracji, a na każdym prawie uniwersytecie, na każdej prawie szkole handlowej, słuchacze mogą otrzymać gruntowne wykształcenie asekuracyjne. Trzeba zdać sobie sprawę, że naprawa stosunków u nas panujących, wymaga długiej i mozolnej, a konsekwentnej pracy.

### USTAWA O KONTROLI UBEZPIECZEN A ZAGRANICĄ.

Polska ustawa o kontroli ubezpieczeń z dnia 26 stycznia r. b. wywołała wielkie zainteresowanie zagranicą. Według otrzymanych relacji przez Państw. Urząd Kontr. Ubezpiec. cały szereg fachowych pism asekuracyjnych zagranicą przedrukował w całości tę ustawę, wypowiadając się o niej jako o najbardziej dostosowanej do dzisiejszej polityki ubezpieczeniowej.

Należy podkreślić, że dotychczas Polska kopjowała, wzgl. opierała się na zdobyczach prawnych zagranicznych, natomiast w danym wypadku będzie polska ustawa służyła przykładem dla innych.

### TOWARZYSTWO AKCYJNE UBEZPIECZEŃ „POLONIA“ w WARSZAWIE

założone w roku 1917.

W roku ubiegłym minął dziesięcioletni okres działalności Towarzystwa.

Towarzystwo powstało w roku 1917, mimo przeszkód, czynionych przez władze okupacyjne, dzięki dążnościom wybitnych osób ze sfer przemysłowych oraz handlowych i jest pierwszym z towarzystw ubezpieczeń, powstałych w odrodzonej Polsce.

Rozwój nowopowstałej instytucji odbywał się w warunkach niepomiarne ciężkich i nienormalnych. Okres, który nastąpił po wojnie w związku z inflacją i ekonomicznym przesileniem w Polsce, wytwarzał trudności i przeszkody, które Towarzystwo musiało niemal na każdym kroku swego rozwoju przezwyciężać.

Działalność Towarzystwa stopniowo się rozwijała, z roku na rok ogarniając coraz nowe tereny Rzeczypospolitej i w dobie obecnej niema prawie większej miejscowości, niezależnie od szeregu osad, w którychby „Polonia“ nie posiadała swego zastępcy.

Jednocześnie Towarzystwo rozszerzało stopniowo operacje na coraz nowe działy ubezpieczeń. Towarzystwo uprawia działy ubezpieczeń od ognia, transportów morskich, rzecznych i lądowych, szyb wystawowych od stłuczenia, od kradzieży z włamaniem oraz od rabunku, odpowiedzialności cywilnej — obecnie są w opracowaniu działy ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków i autocasco, odbyte zaś dnia 25-go czerwca 1927 roku zebranie akcjonariuszów postanowiło rozszerzyć działalność Towarzystwa, drogą uruchomienia działu ubezpieczeń na życie i dochody (renty), we wszystkich kombinacjach.

Od roku 1924, t. j. od chwili wprowadzenia złotego, do końca 1927 roku, Towarzystwo wypłaciło odszkodowań na sumę zł. 5,269,836.—, przyczem wypłata powyższych odszkodowań następowała w okresie, gdy życie ekonomiczne w naszym kraju niejednokrotnie się załamywało i gdy wykonanie zobowiązań napotykało na duże trudności. Jednakże, mimo to, terminy wypłat odszkodowań były ściśle dotrzymywane, a jednocześnie, uwzględniając trudne warunki bytowania przemysłu i handlu, czyniono wszelkie ułatwienia ubezpieczonym, przy uiszczaniu składek.

Towarzystwo stale miało na względzie pozyskanie silnych reasekuratorów, jako podstawowego czynnika odpowiedzialności Towarzystwa i terminowości wypłat. To też weszło ono w stosunki z najwybitniejszymi zagranicznymi towarzystwami reaksekuracyjnymi, które dają nie tylko gwarancję dokonania przyjętych zobowiązań, lecz również i terminowości w wykonaniu tychże zobowiązań.

Polisy Towarzystwa są przyjmowane przez wszystkie banki państwowe i instytucje kredytowe, jako zabezpieczenie udzielanego kredytu.

Towarzystwo posiada nieruchomości: w Warszawie, Grudziądzu, Katowicach i Poznaniu, rynkową wartość których znacznie przewyższa wartość bilansową. Centrala Towarzystwa mieści się w Warszawie.

Oddziały znajdują się: w Bydgoszczy, Częstochowie, Katowicach, we Lwowie, w Łodzi, Poznaniu i Wilnie. Jeneralne reprezentacje: w Krakowie oraz w Równem. Inspektorat: w Grudziądzu.

Nadzwyczajne ogólne zebranie akcjonariuszów z dnia 25 czerwca 1927 roku postanowiło podwyższyć kapitał zakładowy do sumy zł. 1,050,000.—, drogą wypuszczenia nowej emisji akcji w kwocie zł. 450,000.—.

Do nowego składu Rady Zarządzającej przez Ogólne Zebranie powołani zostali pp.: Ks. Lubomirski Stanisław — Pre-



zes, prezes Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Handlu i Finansów; Morpurgo G. Uff. Edgardo — Wiceprezes, prezes Tow. Assicurazioni Generali Trieste; Arra Dott. Comm. Angelo, Dr. Barciński Marcełi, Dyrektor Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem; Dr. de Fischel Walter, Delegat Rady Towarzystwa „Sicmat” w Tryjeście; Gintowt Antoni, Dyrektor Banku Handl. w Warszawie; Gliwicz Hipolit, b. min.; Meyer Stanisław, Missuna Edward, wiceprezes Zw. Polskich Prywatnych Zakładów Ubezpieczeń; Pfeiffer Józef, wiceprezes zarządu Tow. Kredytowego Przemysłu Polskiego; Szwede Kazimierz, wiceprezes Rady Sp. Akc. Fabryk Metalowych Norblin, Br. Buch i T. Werner w Warszawie; Wiener Wiktor.

**Dyrekcję Towarzystwa stanowią:** Inż. Edward Missuna — Dyrektor Naczelny; Władysław Morelenbaum i Wincenty Józef Piątkiewicz — Dyrektorzy.

### „POWSZECHNA ASEKURACJA WŁOSKA SPÓŁKA AKCYJNA w TRYJEŚCIE”

Assicurazioni Generali w Tryjeście.

Assicurazioni Generali, założona w roku 1831, może poszczycić się działalnością prawie stuletnią. Rozwijając się stopniowo Towarzystwo stało się jedną z najpotężniejszych światowych instytucji ubezpieczeniowych i ze względu na swą potęgę finansową, zajęło stanowisko pierwszorzędne, tak, że wojna światowa, podobnie jak wojny i rewolucje ubiegłego stulecia, nie uczyniła Towarzystwu najmniejszej szkody, bilanse Towarzystwa nigdy nie zostały uszczuplone.

Działalność Assicurazioni Generali rozciąga się na wszystkie części świata za wyjątkiem Australji; posiada ono w poszczególnych krajach bądź własne oddziały, bądź też pracuje za pośrednictwem przeszło 30 towarzystw spokrewnionych. Na ziemiach polskich Towarzystwo pracowało około 40 lat przed wojną w Małopolsce i na Śląsku, ciesząc się jak najlepszą opinią i rokrocznie powiększając zakres swej działalności. Ostatnio na mocy ogłoszonej w Nr. 194 Monitora Polskiego z dnia 26-go sierpnia roku ub. koncesji, Assicurazioni Generali otrzymało prawo na dokonywanie ubezpieczeń na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej i otworzyło w Warszawie Dyrekcję na Polskę.

Fundusze gwarancyjne Spółki wynoszą z końcem roku 1925 — 858,612,824 lir, wypłacone odszkodowanie do końca 1925 roku 2,875,000,000 lir, portfel polis życiowych w końcu roku 1925 — 3,098,919,475 lir.

Towarzystwo posiada filje na całym świecie, między innymi w następujących miejscowościach:

Tryjeść, Wenecja, Rzym, Lwów, Wilno, Łódź, Aleksandria, Ateny, Barcelona, Bruksela, Budapeszt, Genua, Haifa, Jeruzolima, Kairo, Konstantynopol, Kartum, Karnak, Londyn, Manila, Medjolan, Mersina, Meksyk, Neapol, New-York, Paryż, Pireus, Praga, Rodos, Saigon, Saloniki, San-Paulo, Szanghaj, Smyrna, Sofja, Tunis, Wiedeń, Zagrzeb etc.

Towarzystwo posiada około 100 nieruchomości w następujących miejscowościach:

Tryjeść, Wenecja, Rzym, Lwów, Paryż, Wiedeń, Budapeszt, Konstantynopol, Praga, Belgrad, Zagrzeb, Kair, Tunis, Grac, Salzburg, Brno, Lublana, Ateny, Bolonja, Florencja, Genua, Medjolan, Neapol, Padwa, Palermo, Turin, Bari, Fiume, Gorycja, Mantua, Nawara, Trewizo, Udine, Weronia, Caorle etc.

### TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ „PRZYSZŁOŚĆ”.

Prosperujące od szeregu lat przy czynnym współdziałaniu Towarzystwa Ubezpieczeń „Feniks” w Wiedniu i Monachijskiego Towarzystwa Reasekuracyjnego w Monachium rozpoczęło swą działalność od przejęcia związanej z Feniksem organizacji Funduszu wdów i sierot wojennych, obejmującej szerokie warstwy ubezpieczonych w Małopolsce.

Dzięki ściślemu kontaktowi z największymi zagranicznymi koncernami, jak „Feniks”, Monachijskie Towarzystwo Reasekuracyjne, „Atlas” w Sztokholmie, „Szwajcarskie Towarzystwo Reasekuracyjne” w Zurychu i „Frankfurckie Towarzystwo Reasekuracyjne” uzyskała „Przyszłość” od razu pełne zaufanie w kraju i u zagranicznych instytucji, czego dowodem jest fakt, że cały szereg światowych Towarzystw Asekuracyj-

nych amerykańskich, angielskich, austriackich i t. d. powierzyło „Przyszłość” likwidację swoich portfeli ubezpieczeniowych w Polsce.

Zywa działalność ubezpieczeniowa, najniższe taryfy, liberalne warunki ubezpieczeń, nowe i pomysłowe kombinacje ubezpieczeniowe sprawiły, iż wkrótce „Przyszłość” wybiła się w dziale ubezpieczeń życiowych na pierwszorzędne miejsce. — W ostatnich latach rozszerzyła „Przyszłość” swój zakres działalności na ubezpieczenia w działach: ogniowym, kradzieżowym i transportowym, wykazując i na tem polu dobre rezultaty.

Z końcem roku 1927 objęło Towarzystwo Ubezpieczeń „Feniks” w Wiedniu całą transzę podwyższonego do 1,000,000 zł. kapitału zakładowego Towarzystwa Ubezpieczeń „Przyszłość”, wciągając je tem samem bezpośrednio w orbitę interesów jednego z największych światowych koncernów asekuracyjnych.

W skład Prezydium Rady Towarzystwa Ubezpieczeń „Przyszłość” wchodzi pp.: Dr. Władysław Stesłowicz, b. wiceprezes Rady Ministrów, Aleksander Lednicki, b. poseł do Dumy, Fritz Bauer, nac. dyr. Towarzystwa Ubezpieczeń „Feniks”; zarząd stanowią: naczelny dyrektor Dr. Feliks Gutman i delegat Rady Michał Wyrostek. — Na czele oddziału głównego Tow. Ubezp. „Przyszłość” w Łodzi stoi znany fachowiec w dziedzinie ubezpieczeń p. Szało Opałowski jako dyrektor i Dr. Sarne jako wicedyrektor; na czele filji miejskiej tego Towarzystwa (ul. Kilińskiego Nr. 105, tel. 12-50) — p. M. Rumkowski.

Następujące cyfry dają wymowny obraz rozwoju Towarzystwa Ubezpieczeń „Przyszłość”: produkcje ubezpieczeń w dziale życiowym w roku 1927 przeszło 30,000,000 zł. (w przeliczeniu), stan portfeli zgórą 50,000,000 zł., ogólny zbiór premij z dodatkami 3,200,000 zł., łącznie aktywa w chwili obecnej około 5,000,000 złotych, z czego na wyszczególnienie zasługuje gmach Towarzystwa we Lwowie w cenie dolarów 5,000.—, papiery procentowe w sumie 360,000 fr. szw., zdeponowane przez Towarzystwo Ubezpieczeń „New-York”, papiery procentowe stanowiące własność Towarzystwa, a opiewające na dolary i złote w zlocie w sumie zł. 1,500,000, pożyczki hipoteczne i pożyczki pod zastaw polis w sumie 125,000 złotych.

### NAJWIĘKSZĄ SUMĘ UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE

w kwocie kc. 4,500,000.— (okragło 150,000.— dolarów) wypłaciło w tych dniach Towarzystwo ubezpieczeń na życie „Feniks” w Wiedniu, wskutek śmierci wielkiego przemysłowca R. Eichmanna w Arnau (Czechosłowacja). Na uwagę zasługuje fakt, iż ubezpieczenie to zawarto na sześć tygodni przed nagłym zgonem ubezpieczonego i mimo uiszczenia tylko jednej składki premjowej, sumę ubezpieczeniową wypłacono bez żadnej zwłoki. Jest to przypuszczalnie największa wypłata z tytułu ubezpieczenia na życie w Europie Środkowej. Szybkie załatwienie tej sprawy przyczyni się z pewnością w wielkim stopniu do zrozumienia wielkiej wartości gospodarczej ubezpieczenia na życie.

Firma <b>„Fr. Birschel”</b> MASCHINENFABRIK Düsseldorf	Firma <b>„Richard Löffler”</b> Hamburg 1
poszukują	
<b>zastępcy na Polskę.</b>	
Blizszych informacyj udziela Stowarzyszenie Kupców m. Łodzi.	

Włoska Spółka Akcyjna Powszechna Asekuracja w Tryjeście  
**ASSICURAZIONI GENERALI TRIESTE**

Rok założenia 1831

Dyrekcja na Polskę w Warszawie

**ODDZIAŁ NA WOJEWÓDZTWO ŁÓDZKIE**

Łódź, ul. Prez. Narutowicza 6, tel. 10-53.

Fundusze gwarancyjne z końcem roku 1926	Lir.	955.116.924	=	\$	50.269.312
Wyplacone odszkodowania do końca r. 1926	„	3.167.340.718	=	„	166.702.145
Suma zawartych ubez. życ. do końca r. 1926	„	3.782.798.062	=	„	199.094.635

Przyjmuje na najkorzystniejszych warunkach  
**UBEZPIECZENIA:**

Życiowe

Od ognia

Od kradzieży z włamaniem

Transportów

Walorów

Od nieszczęśliwych wypadków

Odpowiedzialności cywilno - prawnej.

Oddziały, Reprezentacje i Ajentury we wszystkich większych miastach  
 RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

Dyrekcje Centralne: Tryjest, Wenecja, Rzym.

Prócz tego **Assicurazioni Generali Trieste** posiada Reprezentacje we wszystkich większych miastach: Francji, Belgji, Hiszpanji, Niemiec, Czechosłowacji, Austrii, Węgier, Jugosławji, Bułgarji, Rumunji, Grecji, Turcji, Syrii, Palestyny, Egiptu, Indochin, Filipin, Meksyku, Brazylii i w innych krajach, oraz trzydzieści kilka Towarzystw spokrewnionych we wszystkich częściach świata.

# LA VOIX COMMERCIALE

Bimensuel publié par l'Union des Commerçants de la ville de Lodz

Lodz, le 1-er avril 1928.

## La balance commerciale de la Pologne.

M. Kwiatkowski, ministre du Commerce et de l'Industrie, a reçu les représentants de la presse de Varsovie, auxquels il a fait un exposé sur l'évolution du commerce étranger de la Pologne et sur sa balance commerciale en 1927.

"L'accroissement des importations, a dit le ministre, qui a déterminé, en 1927 le caractère passif du solde de la balance commerciale a été occasionné par la nécessité de la reconstruction du pays, par l'accroissement de la consommation dû à l'amélioration de la situation matérielle de la population, par les besoins du relèvement du niveau de la culture agricole et, enfin, par le développement et par la modernisation de l'équipement industriel rendus nécessaires par la concurrence technique plus forte sur les marchés mondiaux.

Les importations polonaises accusent, au cours des 3 dernières années, une évolution favorable comme en témoignent les chiffres sur les importations des groupes particuliers de produits:

	1924	1927
Articles de consommation	15,60/0	21,70/0
Matière premières	26,40/0	35,70/0
Produits indispensables à la production et outillage	15,40/0	20,60/0
Produits manufacturés	18,90/0	9,80/0
Produits divers	12,50/0	7,20/0
Articles de luxe	11,20/0	4,80/0
	100,00/0	100,00/0

Comme on le voit par les chiffres ci-dessus la Pologne importe en quantité de plus en plus grande les matières premières et les produits indispensables à la production ainsi que l'outillage en réduisant par contre les importations des produits finis et des articles de luxe, remplacés sur le marché par des produits d'origine locale.

En ce qui concerne les exportations, elles sont passées de 1,272 millions de fr. or, en 1924, à 1,459 millions de fr. or et ceci malgré l'absence en 1927 des exportations des céréales qui ont joué, en 1926, dans les exportations, un rôle très important.

Il faut signaler également l'amélioration quantitative de notre commerce étranger: tandis que la valeur des importations baisse, celle des exportations accuse une augmentation progressive comme en témoignent les chiffres suivants:

	Valeur d'une tonne en fr. or.	
	Importation	Exportation
1924	612	81
1925	470	59
1926	367	59
1927	343	72
décembre 1927	—	75

## L'exposition des cotonnades de Lodz.

D'après les données du Syndicat d'Exportation de l'Industrie Textile à Lodz, l'exportation au mois de février a été la suivante: On a exporté des étoffes de coton blanches 14.836 kg. pour une somme de 211.974 zl., en couleur — 303.699 kg. pour 3.027.624 zl. micotonades — 17.615 kg. pour 156.983 zl. lainages — 49.422 kg. pour 552.195 zl., formes pour chapeaux 332 kg. pour 14.500 zl. Au total on a exporté en février 404.961 kg. de marchandises d'une valeur de 4.171.913 zl.

En janvier ces mêmes chiffres furent de 352.377 kg. et 4.078.921 zl. En février 1927 l'exportation des textiles de Lodz fut de 439.970 kg. de la valeur de 4.397.680 zl.

## Un conférencier polonais à Hambourg.

D. Beres, directeur de la Chambre de Commerce de Cracovie, a fait, dans le nouveau cercle polonais à Hambourg, une conférence organisée par le Consul de Pologne. L'exposé de M. Beres sur la situation économique de la Pologne a vivement intéressé les auditeurs, parmi lesquels se trouvaient des sénateurs de la Ville de Hambourg, et les représentants des milieux scientifiques et commerciaux.

## Bibliographie.

### „Industrie textile Polonaise”.

Le Consulat de la République de Pologne à Galatz fait paraître, en tant qu'extrait du No. 5-6 du „Bulletin de l'Exposition Permanente d'Echantillons de l'Industrie Polonaise” une brochure sur „l'Industrie Textile Polonaise” contenant des articles sur l'industrie textile des districts de Lodz, de Bielsko et de Bialystok, des articles sur l'industrie des vêtements confectionnés, de la bonneterie etc. ainsi que des adresses des fabriques polonaises.

Tous les importateurs étrangers des textiles s'intéressant à l'industrie polonaise peuvent obtenir cette brochure gratuitement au Consulat de Pologne à Galatz (Romanie.)

## Echo de l'Exposition Générale Polonaise en 1929.

Vient de paraître le No. 3 de cette revue qui contient les articles suivants: „Les villes et les expositions” rapport du Dr. E. Piechocki. „Les villes polonaises à l'exposition générale polonaise”, „Les expositions en tant que moyen de réclame”, par E. Milewicz, „Les prix et les récompenses de l'Etat aux expositions” E. Rediger „L'industrie hôtelière à l'Exposition Générale Polonaise” „Le grand comité de l'Exposition, et la chronique de l'exposition”.

**Venez voir la Foire de Poznan commençant le 29 Avril 1928.**



# MIĘDZYNARODOWE Towarzystwo Transportów i Żeglugi, Sp. Akc.

Oddział w Łodzi  
ul. Wólczańska Nr. 17.

Telef. centr. 3-66, 13-10.

Adr. telegr. „MITRANZA“

**Składy: Sienkiewicza 26, tel. 5-44.**

# „BORVISK“

Kunstseiden Akt.-Ges.

Herzberg (Harz)

**POLECA:** Sztuczny jedwab (Waschseide) niezrównanej szlachetności i trwałości do wyrobu pończoch i tkanin.

Generalni Reprezentanci na Polskę:

**Michał Weyland, Morgenstern i Amsel**

ŁÓDŹ, ul. Zachodnia Nr. 68. Telefon 26-56.

# STIMME DER KAUFMANNSCHAFT

Organ des Kaufmannsverbandes der Stadt Lodz

Lodz, den 1. April 1928.

## Schwacher Beginn der Textil-Sommersaison.

Aus dem Verlaufe der letzten Wochen kann man ruhig folgern, dass die Sommersaison in der Textilbranche schwach begonnen hat. Möglich, dass der lange Winter hieran schuld ist oder auch der Geldmangel der Bevölkerung, die es mit den Einkäufen nicht eilig hat, so lange sie die Jahreszeit nicht dazu zwingt. Da bisher trotz der nahen Feiertage nicht viel Sommerwaren gekauft wurden, so ist es klar, dass vom heutigen Tage an für die Dauer der nächsten 2-2½ Wochen auf grössere Umsätze in der Textilbranche nicht mehr gehofft werden kann.

Das alles bedeutet jedoch noch nicht, dass auch der weitere Verlauf bezw. der Schluss der Sommersaison ungünstig sein wird. Es ist durchaus möglich, dass nach den Feiertagen, wenn wir beständiges warmes Wetter haben (werden, die Umsätze in der Textilbranche steigen werden, sodass dann die Saison schliesslich noch ganz gut werden kann. Es hängt eben sehr viel vom Wetter ab. Vorläufig sehen wir jedenfalls, dass die Sommersaison verspätet ist.

Bis auf weiteres wurden Sommerwaren im Detailhandel nur in geringen Mengen umgesetzt, während im Grosshandel etwas mehr verkauft wurde. Im allgemeinen bestellen jetzt Gross- und Kleinhandel Sommerwaren zum Versand zu den Feiertagen, da man hofft, dass dann die Umsätze in Sommer-Textilwaren grösser sein werden.

Aus den von den Kaufleuten getätigten Bestellungen sieht man, dass Baumwoll-Crepons in dieser Saison am meisten gefragt sind. Sehr gern bestellen die Kaufleute auch Kretons, Musselins usw., die sämtlich nach dem Vorbilde der ausländischen Waren in den modernsten Mustern gehalten sind. In dieser Beziehung zeichnen sich besonders die Erzeugnisse der Industrien von Lodz, Pabianice und Zawiercie aus. Hier hat die polnische Textilindustrie entschieden grosse Fortschritte gemacht.

Schlimm ist indes, dass Lodz und die anderen Fabrikzentren unseres Landes im Verhältnis zu dem einheimischen und ausländischen Bedarf zu viel Waren produzieren. Sind aber am Markt zu viel Waren vorhanden, so leidet darunter das Prestige und es entstehen kritische Verhältnisse im Handel. Der inländische Markt kauft wenig und der Export ist geringer geworden.

## Herr Dewey in Lodz.

Der amerikanische Finanzbeirat der polnischen Regierung Herr Dewey ist in Lodz eingetroffen und im Grand-Hotel abgestiegen. Die informative Konferenz im Industriellenverband, an der der amerikanische Finanzberater Dewey teilnahm, klärte den Gast über den Stand der Lodzer Industrie auf. Herr Dewey interessierte sich für die eingetretenen Aenderungen in den letzten zwei Jahren, für die Ma-

schineninvestitionen, die Produktion und den Absatz. Bei der Besprechung der Lage im Reiche wurde im Zusammenhang mit den Bedingungen der Wechseldeckung die Ueberzeugung ausgesprochen, dass Gegenmassnahmen gegen diesen anormalen Zustand ergriffen werden müssen. Auf die Frage des Herrn Dewey, ob in Lodz Ueberproduktion herrsche und in welchem Ausmasse, konnte ihm keine sofortige Antwort gegeben werden. Nachmittag besichtigte der Gast die Werke von Scheibler und Grohmann und andere.

## Herr Dewey im Magistrat.

Der Finanzberater der Bank Polski, Herr Charles Dewey, stattete gestern dem Präsidium des Magistrats einen Besuch ab und wurde vom Präsidenten empfangen. Während einer längeren Unterredung informierte sich Herr Dewey über die wirtschaftlichen und finanziellen Angelegenheiten der Stadt und bewies grosses Interesse für die Pläne und Bedürfnisse der Selbstverwaltung.

## Persien — ein Absatzmarkt für die Lodzer Industrie.

Was der persische Aussenminister hierüber sagt.

Warschau. (Eigenmeldung.) Der in Warschau weilende persische Aussenminister Ali Goli Chan Ansari empfing Pressevertreter, denen er erklärte, dass der eben unterzeichnete polnisch-persische Handelsvertrag in erster Linie für die Lodzer Textilindustrie von Bedeutung sei, da diese bereits vor dem Kriege mit Persien lebhaft Handelsbeziehungen unterhalten habe. Gleich nach der Ratifizierung des Vertrages durch den Sejm und Senat werde man auch jetzt zu einem lebhaften Warenaustausch gelangen können. Er, der Minister, denke sich dies in der Weise, dass Persien einen grossen Teil seines Bedarfs an Textilwaren vor allem in Lodz werde decken können und dass auch in Oberschlesien gewisse Mengen metallurgischer Erzeugnisse für Persien werden gekauft werden können. Was die Ausfuhr Persiens nach Polen betrifft, so werden die Lodzer Industriellen auch jetzt wieder die von ihnen vor dem Kriege bereits bezogenen Arten von Baumwolle und Wolle erhalten können. Der Minister erinnerte hierbei daran, dass verschiedene Lodzer Grossindustriellen vor dem Kriege in Persien sogar eigene Baumwollpflanzungen besessen haben. Zum Schluss sprach der persische Aussenminister die Ueberzeugung aus, dass Lodz in erster Linie zur Behebung der polnisch-persischen Handelsbeziehungen beitragen werde.

**Besuchen Sie die Posener Messe.  
Beginn 29 April 1928.**

TRANSPORTY MIĘDZYNARODOWE  
INTERNATIONALE TRANSPORTE

**STANISŁAW RUBINSZTAJN i S-ka**

Właściciel Stanisław Rubinsztajn

ŁÓDŹ, Moniuszki Nr. 7, tel. 11-84, 30-22.

ODDZIAŁY: w Gdańsku, Stadtgraben 13,  
telefon 259-56.

SKŁADY WŁASNE: ul. Gdańska Nr. 92.

Leszno, Fraustad, Neu-Bentschen.

Adres telegraficzny: „INTRAG”.

CLENIE, ASEKURACJA, MAGAZYNOWANIE.

**Jakób Aberstein**

**Łódź**

ulica Andrzeja Nr. 32.

Telefon 18-31

Adr. tel. „Aberstein“

Mąka ziemniaczana i krochmal,  
Dekstryna i Syrop kartoflany.

Wyłączna sprzedaż na Polskę przetworów  
kukurydzowych firmy:

„Deutsche Maizena Gesellschaft A/G w Hamburgu“

(Corn Products Refining Co, New-York)

Mączka i krochmal kukurydzowy dla celów  
przemysłowych i spożywczych, Olej kukury-  
dzowy techniczny dla mydlarń, Guma bry-  
tańska dla drukarń włókienniczych, Cukier  
gronowy oraz Pasze treściwe.

Pierwsza Warszawska Fabryka  
Konserw Rybnych

**„ORIGINAL”**

Warszawa, ul. Grzybowska Nr. 73.

Telefony 115-91 i 409-58.

Istnieje od 1892 roku i nagrodzona medalami na  
wystawach wszechświatowych

poleca:

**Ryskie Szproty** w oliwie „Original“,  
„Record“, Skumbrja i Byczki w pomi-  
dorach, Kilki, Rolmopsy, Anchois,  
Moskaliki, Delikatesy śledziowe  
w różnych sosach.

Reprezentacja na ŁÓDŹ i woj. Łódzkie

D/H. LEON PRAGA Łódź,  
ul. Sienkiewicza Nr. 25. Telef. 22-53.

SKRĘCALNIA MECHANICZNA

**Stanisław WAJSS**

ŁÓDŹ, ul. 6-go Sierpnia Nr. 47 telefon 12-89.

Firma egz. od 1912 roku.

Firma egz. od 1912 roku.

# KARPATY

SPRZEDAŻ PRODUKTÓW  
NAFTOWYCH  
SPÓŁKA Z OGR. POR.

RAFINERJE GALICYJSKIEGO OLEJEJ - KARPACKIEGO-NAFTOWEGO T.A.

BENZOLINA

ODDZIAŁ  
w ŁODZI



ul. 6go SIERPNIA 7.  
Tel. 14-70 i 48-74.

Polecamy oleje wrzecionowe, łożyskowe, cylindrowe i specjalne do wszelkich zastosowań.

## DOM AGENTUROWY „BARWANIL” STANISŁAW MESSING i S<sup>KA</sup>

ŁÓDŹ, ul. Sienkiewicza Nr. 55

Konto czekowe P. K. O. Warszawa Nr. 62.642. :-: :-: Rach. przekaz. w Banku Polskim.

TELEFONY: 6-20, 14-08, 14-72, 4-51, 54-10.

ADRES TELEGRAFICZNY: „BARWANIL”

PRZEDSTAWICIELSTWA:

„I. G. Farbenindustrie Aktiengesellschaft”

Frankfurt a/M., Höchst a/M., Leverkusen, Ludwigshafen

„Chemikalien-Aktiengesellschaft, Berlin W 35

„Anilinchemie-Aktiengesellschaft, Wien IV/I

„Stickstoff-Syndikat, G. m. b. H., Berlin NW 7.

BARWNIKI ANILINOWE, CHEMIKALJA i SZTUCZNY JEDWAB.

# SPÓŁKA AKCYJNA TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ „PRZYSZŁOŚĆ”

WARSZAWA

ul. Żórawia Nr. 42 (od 1 maja 1928 r. róg Królewskiej i Marszałkowskiej)

Telefony: 150-64, 232-17, 150-57.

Założone przy współudziale macierzystego Towarzystwa „PHÖNIX” — Wiedeń i automatycznej reasekuracji: Szwajcarskie Towarzystwo reasekuracyjne w Zurychu, Monachijskie Towarzystwo reasekuracyjne w Monachjum, Kolońskie Towarzystwo reasekuracyjne w Kolonji, Frankfurckie Towarzystwo reasekuracyjne w Berlinie.

## DZIAŁY UBEZPIECZEŃ:

ubezpieczenia na życie (także ludowe), od ognia, kradzieży, rabunku i transportów.

## ODDZIAŁY i REPREZENTACJE:

Lódź, ul. Piotrkowska Nr. 87, telefony 22-20, 63-52

Lwów, Kraków, Bielsko, Wilno, Katowice, Poznań,  
Białystok i Będzin.

**UWAGA:** Ubezpieczeni, którym podczas pobytu zagranicą byłoby wygodniej składki należne Towarzystwu Ubezpieczeń „PRZYSZŁOŚĆ” opłacać zagranicą, mogą wpłacać składki asekuracyjne na r-k Tow. Ubezp. „PRZYSZŁOŚĆ” we wszystkich zakładach krajowych Tow. Ubezp. „Phönix” w szczególności we Wiedniu, Berlinie, Monachjum, Amsterdamie, Antwerpii, Paryżu, w Rzymie, Bukareszcie, w Pradze Czeskiej, Belgradzie, w Budapeszcie, Jerozolimie, nadto Schweitzerische Kreditanstalt w Zurychu.

Redaktor naczelny: Dr. JÓZEF SACHS.  
Redacteur en chef:

Redaktor: MIECZYSLAW KOŁTOŃSKI  
Redacteur:

Wydawca: Stowarzyszenie Kupców m. Łodzi.